

SŁOWO

WILNO, Czwartek 25 maja 1933

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 8 do 4. Telefony: Redakcji—17-82. Administracji—228.

FRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena jednego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szepetyckiego — A. Laszuk.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
MIORY — Ejdelman
NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRÓDEK — Kiosk St. Michalskiego.
N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”

DRUJA — Kowlin.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Miaczy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SLONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 5.
SZARAKOWSCZYŻNA, M. Mindel, składa apte — ny.
WOLÓZYN — Liberman, Kiosk gazetowy
WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

Dostawcy ludzi i dostawcy pieniędzy

Copyright by „Słowo”.

VI.

Przed odjazdem do Palestyny poinformowano mnie już, że Polska ma w tym kraju wcale ważny rynek zbytu dla swych towarów. Zdziwiałem się, że nasze bielskie materiały konkurują tam, na serjo i zupełnie dobrze, z materiałami angielskimi. To samo tyczy się wyrobów łódzkich i białostockich: Żyd, przyjeżdżający z Polski, a choćby z Rosji (dziś emigracja z Rosji, zakazana przez ZSRR, należy do przeszłości, ale 10 lat temu była duża), nie zna tekstylii angielskich, zna zato i przyzwyczaił się do naszych. O dobrej ich sławie może coś powiedzieć i fakt, że nowozałożona fabryka sukna w Tel Awiwie nosi raczej nie hebrajską nazwę „Lodzia”. Istnieją próby rozszerzenia naszego eksportu. Jak zwykle, tak i teraz, faworyzowany przez nas przemysł bierze górę nad rolnictwem, co do ważności którego, jako prawdziwej podstawy gospodarstwa narodowego, dopiero ostatnio zaczyna świtać nieco rozsądniejszy pogląd. Zapewniano mnie bardzo poważnie, że drzewo i kartofle (Wileńszczyzna, pomysł!) mogłyby tu mieć ładny zbył. Najprawdopodobniej skończy się znowu na tem, że palestyńczykom, pytającym o kartofle, wsadzimy w ręce specjalnie wydany memoriał, że kartofle najlepiej sadzić i siewać w kraju, zaś z zagranicy sprowadzać nawozy sztuczne, — i bardzo się zdziwią nasze głowy stanu, że ciż palestyńczycy wykonują wreszcie pierwszy plan memoriału, t. j. nie kupią kartofli u nas, ale szelmy nie domyślą się drugiego, — i nawozy sztuczne sprowadzą z Chile, nie z Chorzowa. — Niezależnie od tego wszystkiego, Polska wraz z innymi krajami o wielkim skupieniu Żydów, występuje jako — że użyjemy tej handlowej przenośni — eksporter dwóch „towarów”: ludzi i pieniędzy.

Na dostawców ludzi i dostawców pieniędzy dzieją się w oczach Palestyny wszystkie Niem. kraje świata. Oczywiście, jedne są typowymi eksporterami materiału ludzkiego, inne typowymi kapitału. Oczywiście też żaden kraj nie dostarcza samych tylko osadników, ani samych tylko pieniędzy. Te dwa czynniki kierowane przez wielkie organizacje osiedleńcze, rozlewają się planowo po kraju.

Otóż klasycznym państwem-dostawcą ludzi jest Polska, jak klasycznym dostawcą pieniędzy są Stany Zjednoczone.

Mówi się bardzo często o sprzeczności interesów polsko-żydowskich. Nie jest zadaniem książki ani jej autora zapuszczać się tu w długą, czy nawet krótką na te tematy dyskusję. Sądzę jednak, że najbardziej przekonany o szkodliwości Żydów dla Polski antysemita nie zaprzeczy, że jeśli chodzi o kwestję Palestyny, sprzeczność ta nie ma miejsca. Jeżeli już się zakłada, że element żydowski jest u nas niepożądanym, należy zapewne powitać z zadowoleniem fakt, że właśnie Polska objawia ze wszystkich krajów Dżaspy najsilniejszy ruch emigracyjny, najszabszy zaś stosunkowo emigracji kapitału.

W ciągu całych 12 lat normalnego funkcjonowania mandatu palestyńskiego emigranci polscy reprezentują w ogólnej emigracji światowej Żydostwa do Palestyny, grupę najsilniejszą. Zato procentowo wyraża się to w liczbie 39,8%, liczbowo w przeszło 47,000 ludzi.

Nie jest to wiele, jeśli zważymy na 3-miljonową masę Żydostwa, zamieszkującego Polskę, jest to jednak dużo, zważywszy i na obszar Palestyny, zważywszy na to, że emigracja żydowska przechodzi przez bardzo trudne do przebycia filtry władz angielskich. W każdym razie nie jest to bynajmniej quantite negligee, zwłaszcza w epoce, gdy bezrobocie wśród proletariatu i młodej inteligencji daje się tak dotkliwie w kraju odczuwać. Nie jest niem również i wtedy, jeśli sobie uświadomimy, że to, co emigruje od nas, to przeważnie ludzie młodzi, ludzie biedni, chaluca, wnoszący do Palestyny przeważnie niewiele więcej, niż swój zapas młodzińczy i ręce do pracy.

Natomiast, jeśli chodzi o odpływ kapitału z Polski, to z pierwszego miejsca wśród państw świata, schodzimy na piąte. Po nas idzie tylko Rumunia, a potem kraje, gdzie procent zysków jest minimalny: Czechy, Holandia, Często podkreślają u nas niektórzy bogactwo trzymiljonowej masy Żydów polskich. Otóż ta trzymiljonowa masa, w której wpływy sjonistyczne są rzeczą, nie dającą się już chyba przez nikogo negować, przesłała do Palestyny tytułem składek na Keren Hayessod 217,999 funtów szterlingów. Na nasze pieniądze wynosi to około 6,976,048 złotych. Jako wpływ z przeciągu lat jedenastu zgórą nie są to chyba wielkie pozycje. Oczywiście, że poza temi składkami pozostaje kapitał prywatny, wywieziony przez emigrantów, a na jego wyliczenie brak już danych. Niemniej cyfry tu przytoczone dają pewną ilustrację. Stany Zjednoczone, skupienie Żydów nie tak wiele od polskiego mniejsze, wysłało do Palestyny w tym samym czasie 23 i pół razy mniej ludzi niż Polska i 11 razy pieniędzy więcej.

Tak rzeczy te wyglądają naprawdę, nie zbywane krotchwilami o tem, że ile razy jeden Żyd z Polski do Palestyny przyjeżdża, tyle razy dwóch innych czempredziej z powrotem do niej jedzie. Tak wygląda i legenda o miliardowych sumach, jakie rok rocznie wysysa Palestyna z Polski. Zwykły nasz wywóz towarów do tego kraju, na którym, gdyby nie osadnictwo sjonistyczne, nie powstałby nigdy nowy rynek zbytu, przerasta o dużo te „miliardy”.

Keren Kayemet i Keren Hayessod w swej długoletniej działalności, działalności, która odznaczała się tem, że w kraju stosunkowo bardzo małym, bardzo biednym, a o wielkich, jak dziś widzimy, możliwościach, obracała milionami i obracała tak, że cele ni-handlowe przezwążyły zawsze nad handlową kalkulacją, zrobiła w rezultacie, że obok kapitału prywatnego utworzył się kapitał filantropijno-społeczny o tak olbrzymiej skali, do warunków kraju roli, że niepodobna jej porównywać do ról jakichkolwiek innych organizacji filantropijnych świata, działających w społeczeństwach i krajach dojrzałej cywilizacji. Nad istniejącym u (a raczej nieistniejącym) kapitałem prywatnym miał ów kapitał filantropijny ogromną przewagę: kolonie prywatne wyrosły z jego zapożyczeń. Dziś jednak Palestyna posiada spory obszar ziem osadnictwa żydowskiego, które egzystują niezależnie od poparcia z zewnątrz. Palestyna chalcułów i kolektywów ma obok siebie Palestynę dawnych kolonii. Może najlepiej będzie je oglądać. Ksawery Pruszyński.

Rozmowy handlowe francusko-polskie

ROZPOCZNĄ SIĘ W PARYŻU

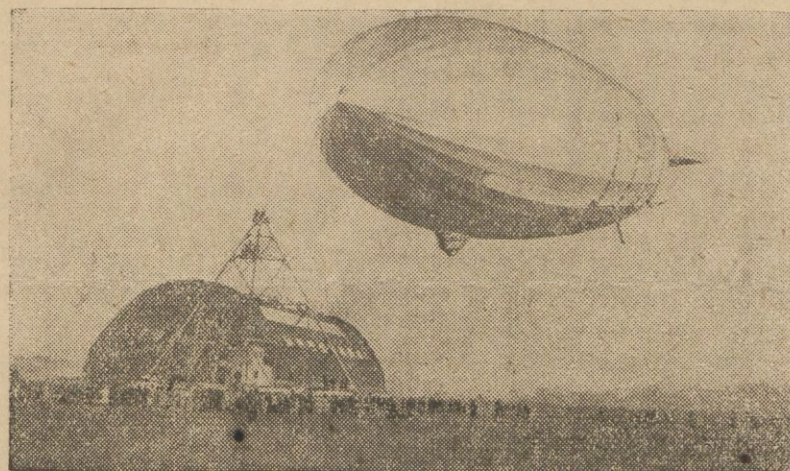
WARSZAWA (Tel. własny). — W zuku z nimi chodzi o dopasowanie dawnych układów do nowej sytuacji. Wzajemnie w niej udział: radca ambasady w Paryżu p. Węclawowicz oraz radca handlowy z Brukseli p. Lychowski. Ten ostatni prowadził świeżo podobne rozmowy z przedstawicielami Belgii.

Niebezpieczeństwa paktu czterech

PARYŻ PAT. — W obszernych doniesieniach z Genewy na temat paktu czterech pisma tutejsze stwierdzają, że Polska i Mała Ententa bez żadnych różnic katęgorijnie odrzucają wszelkie możliwe kombinacje na ten temat. — W czasie rozmów Paul - Boncoura z przedstawicielami Małej Ententy minister spr. zagr. Francji przekonał się, że opinia Czechosłowacji, Rumunii i Jugosławii w bardzo małym stopniu odbiega od pozycji Polski.

Perlinax w „Echo de Paris”, powołał się na wiadomości o wizycie amb. Chłapowskiego u premiera Daladier, oraz na informacje warszawskie w stosunku do paktu 4-ch.

Nowy olbrzym powietrzny Stanów Zjedn. A.P.



Na zdjęciu naszym widzimy nowy statek powietrzny Stanów Zjednoczonych A. P. „Makon” który po odbyciu próbnego lotu przybija do hangaru.

NOTATKI POLEMICZNE

ABC.

Pan S. S. z ABC. wymienia się za mnie, że pisałem, iż pakt czterech został spalizowany, tymczasem ten pakt czterech żyje. Mowa tu o moim artykule z poniedziałku (wlanym do gazety nad depeszą o odzyskaniu paktu czterech), w którym przedstawiłem historyczny rozwój wypadków i istotnie pisałem, że od chwili konferencji w Waszyngtonie „pakt czterech znikł z powierzchni życia europejskiego”.

Tak oczywiście było. W konkluzjach tego artykułu pisałem: „Niemy są w izolacji dyplomatycznej. Czy ten stan będzie stały, czy przejściowy? Oto jest pytanie. Czy nurt, przebiegający Europę w kierunku konsolidacji mocarstw, zmienił swe lożysko?”

Odpowiadam na to: Nie, nurt w kierunku konsolidacji mocarstw europejskich nie może zmienić swego lożyska. Konsolidacja mocarstw jest nadal celem, do którego zdążać będzie polityka europejska.”

Ze swojej strony zaznaczam, że nigdy z niczym artykułem nie polemizuję, zanim nie przeczytam go w całości. Co zaś do dziennikarzy polskich, czytających moje artykuły u tywkami, to radziłbym im czytać trochę prasy cudzoziemskiej, a nie tylko samych siebie nawzajem. Może wtedy spostrzegą, że ką odchylenia od rzeczywistości, który reprezentują, jest jednak bardzo duży.

GŁOS NARODU

Z powodu wyboru rektora w Wilnie „Głos Narodu” wypuszcza następującą strzałę zatrutą:

Na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie dokonano wyboru rektora na podstawie nowej ustawy akademickiej. Wybrano naprzód rektorem prof. Stawieńskiego, który wyboru nie przyjął. Wybrano więc prof. Stawieńca i ten wybór przyjął. Prof. Stawieńczyk złożył przed paru miesiącami mandat senatorski z powodu wniesienia do ciał parlamentarnych ustawy akademickiej, która stała się obowiązującą.

Przedewszystkiem prof. Stawieńczyk nie mógł złożyć mandatu senatorskiego, bo nigdy senatorem nie był. Po-drogie, złożenie przez niego mandatu poselskiego, jak to z samej chronologii wynika, nie mogło mieć żadnego związku z ustawą akademicką.

Należy tu zaznaczyć, że obecny rektor prof. Stawieńczyk jest czynnym członkiem BBWR i jeszcze niedawno wygłosił odczyt w lokalu wileńskiego sekretariatu tego obozu politycznego. Cat.

Tragedja Tetmajerów

WARSZAWA (telefon własny). — W sprawie śmierci syna Kazimierza Przerwy Tetmajera, o której donosiliśmy we wczorajszym numerze, nowy komunikat władz sądowych stwierdza, że w rzeczy samej s.p. Stanisław T. nie popełnił samobójstwa. Jego zniszczony organizm uległ jedynie chorobie.

Zrozpaczony ojciec w godzinach popołudniowych uwierzył wreszcie w śmierć syna i pozwolił go zabrać i pogrzebać. Pogrzeb odbędzie się niebawem po dokonaniu sekcji zwłok, co miało nastąpić w godzinach wieczornych.

Szaleniec czy symulant? KRAKÓW (tel. własny). — Jak się okazuje Sarna, który oskarżony o zabójstwo swej kochanki rzucił się w sali sądowej w Krakowie na trybunał, nie jest ani umysłowo chory w pełnym tego słowa znaczeniu, ani symulantem, — gdyż zdaniem lekarzy, uległ on tylko silnemu nerwowemu wstrząsowi. Sprawa potoczy się więc zwykłym trybem.

Brytyjski projekt rozbrojeniuowy

GENEWA PAT. — Komisja główna konferencji rozbrojeniuowej przystąpiła dziś do dyskusji nad częścią I projektu brytyjskiego, dotycząca bezpieczeństwa. Delegacja brytyjska przedstawiła nowo wy tekst tej części, całkowicie zmieniający pierwotne brzmienie. Nowy tekst idzie po linii poprawek, zgłoszonych przez delegację polską, z których najważniejszą przyjmuje niemal dosłownie. Nowy tekst ujęty jest w 3 artykuły.

Pierwszy z nich głosi: W razie zerwania lub groźby zerwania paktu paryskiego Rada lub Zgromadzenie Ligi Narodów, albo też jeden z sygnatariuszy konwencji, nie będący członkiem Ligi, będą mogli zaproponować natychmiast konsultację między Radą lub Zgromadzeniem i jakimkolwiek z wymienionych sygnatariuszy konwencji.

Minister Raczynski zaznaczył, że nie może oświadczyć definitywnie, czy przy muje projekt, podkreślił jednak, że nowy tekst angielski w dużym stopniu rozwija uczucia, które wywoływał tekst pierwotny. Obecny tekst brytyjski — stwierdził z zadowoleniem delegat polski — idzie daleko po linii poprawek polskich, a niektóre ustępy są identyczne. To też minister Raczynski wyraził w zakończeniu nadzieje, że propozycja sir Johna Simona będzie mogła być przyjęta przez konferencję.

W przyjaznym duchu współpracy ró-

TELEGRAMY

REKTOR POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ

WARSZAWA, PAT. — W dniu wczorajszym dokonano wyboru rektora Politechniki warszawskiej. Wybrany został dotychczasowy dziekan Wydziału inżynierii wodnej i geodezyjnego, prof. inż. Edward Warchałowski.

REKTOR AKADEMII GÓRNICZEJ

KRAKÓW, PAT. — Rektorem Akademii Górniczej w Krakowie wybrany został prof. dr. Walerj Goetel, profesor zwyczajny geologii ogólnej i paleontologii, dotychczasowy dziekan Wydziału górniczego.

ZAPAS ZŁOTA I SREBRA

WARSZAWA, PAT. — W drugiej dekadzie maja zapas złota zmniejszył się o 4,8 milj. zł. do 477,3 milj. zł. Jednocześnie stan pieniężny zagranicznych i dewiz wzrósł o 0,1 milj. zł. i wynosi 73,3 miljony. Wobec zmniejszenia się obrotu biletów bankowych, polityczne statutowe złotem powiększyło się, podnosząc się z 44,76 proc. do 45,19 proc., przekraczając normę statutową o przeszło 15 procent. Stopa procentowa 5, zastawowa 7.

W ZAKOPANEM SNIEG

ZAKOPANE, PAT. — Przez całą onegdajszą noc i dzień wczorajszego, przy częstych przejaśnieniach, w górach i Zakopanem padał śnieg, który nie tylko szczyty, ale dolne części regli pokrył białym płaszczem zimy. Jest to zjawisko dość rzadkie o tej porze roku.

„PRZEGRANA „WISŁY” W PARYŻU

PARYŻ, PAT. — We wtorek o północy zakończył się w Paryżu mecz piłkarski pomiędzy krakowską „Wisłą” a pruską drużyną „Racing-Club”.

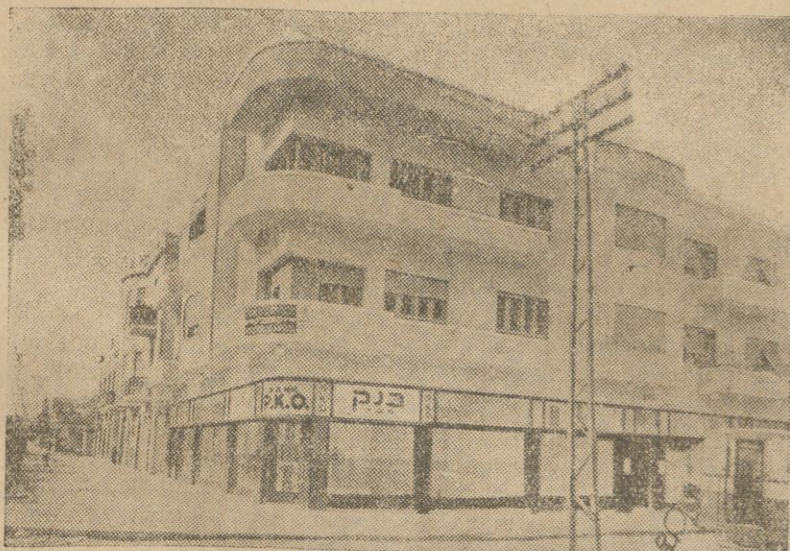
Mecz zakończył się nieznaczną porażką naszej drużyny 0:1 (0:1). Przez pierwszą połowę gra bardzo ładna i dżentelmeńska, równowaga i wysoka technika. W drugiej połowie lepsza technika strzałowa Pariza. Po przerwie Francuzi zaczynają grać brutalnie. Kotlarczyk I doznał uszkodzenia obojczyka, Kotlarczyk II ogólnych kontuzji. Sędzia nie grzeszył bezstronnością, krzywdząc naszą drużynę. Widzów tłumy. Wisła grała ładnie.

MEETING LOTNICZY

WARSZAWA, PAT. — W dniu 24 bm. rozpoczął się w Warszawie przy licznych udziałach publiczności międzynarodowy meeting lotniczy. Na meeting przyjechały samoloty pasażerskie delegacje kilku aeroklubów zagranicznych. O godz. 14 p. minister komunikacji inż. Butkiewicz w otoczeniu podsekretarza stanu inż. Gallota i inż. Czapskiego, wyższych urzędników ministerstwa oraz członków Aeroklubu Warszawskiego, dokonał na lotnisku Mokotowskim przeglądu samolotów. Następnie samoloty defilowały pod mostem.

O godzinie 15, zgodnie z regulaminem, rozpoczęły lądowanie na lotnisku samoloty, biorące udział w rajdzie gwiazdowym. Wyładowały w przepisowym terminie wszystkie samoloty, biorące udział w meetingu w liczbie 25, w tem 9 samolotów zagranicznych: jeden włoski, 6 czeskosłowackich i 2 belgijskie. Pierwszy wyładował o godz. 15.10 inż. Kumpert (Czech). Wyniki lotu gwiazdowego będą wiadome w dniu 25 bm. rano.

P.K.O. w Tel Awiwie



W dn. 14 bm. odbyło się uroczyste otwarcie oddziału PKO w Tel - Awiwie (Palestyna) w obecności konsula R. P., przedstawicieli władz i licznych zaproszonych gości. Zdjęcie nasze przedstawia lokal PKO przy ul. Allenby, głównej arterji Tel - Awiwu.

Dojar w Warszawie

WARSZAWA, PAT. — Przedgield: Bank Polski płacił za dolary 7,67, za przekazy i czeki 7,69. Na rynku prywatnym dolary słabsze 7,70, dolary złote 9,19.

Churchuzi opanowują kolej wschodnio-chińska

MOSKWA PAT. — Sytuacja na kolei wschodnio - chińskiej staje się coraz groźniejsza. — Bandy churchuzów napadły na stację So-Czin-Tse, pomiędzy Charbinem a stacją Pograniczną i doszczętnie ograbiły osadę kolejową. Magazyny stacyjne oraz kilka domów i wago ny spalono, uprowadzając kilkunastu kolejarzy — w tem kilku obywateli sowieckich. 4 z poród nich jest poranionych. Churchuzi pozrywali tory kolejowe. Wszelka komunikacja między Charbinem a stacją Pograniczną jest przerwana.

W związku z sytuacją na kolei wschodnio-chińskiej w Moskwie panuje zaniepokojenie. — Mimo że depesze, donoszące o konferencji w Czang - Czang, na której przedstawiciele Japonji i Mandżurji mieli zdecydować o przeważeniu ruchu na kolei wschodnio - chińskiej — są niewątpliwie inspirowane, temniemniej brak onajalnej odpowiedzi Japonji na propozycje Litwinowa sprzedaży kolei, czynioną przez komisarza Litwinowa jeszcze w dniu 2 maja, — jest wielce znamienne. Wedle nieoficjalnych doniesień, rokowania w sprawie sprzedaży kolei i jej ewentualnej ceny toczą się jednocześnie w Tokio i Moskwie.

Zwrot w sprawie Kwinty

WARSZAWA (telefon własny). — W sprawie głośnego bankiera Kwinty, którego machinacje pociągnęły bankructwo wielu ludzi, zaszedł nowy zwrot. Mianowicie sędzia do spraw specjalnej wagi. Przewłoki dokonał po dłuższym przesłuchaniu przez sędziego śledczego aresztowania syna bankiera Zbigniewa Kwinty. Aresztowany pozostaje pod zarzutem wspólnego działania z ojcem. Przewieziono go do więzienia na Powązkach, gdzie już przebywa od roku bankier Kwinto. Sędzia zgodził się na wypuszczenie aresztowanego za kaucją w wysokości 111,000 złotych, której jednak dotąd nie wpłacono.

SILVA RERUM

SPRAWY SZKOLNE. — SPOŁECZEŃSTWO A SZKOŁY ŚREDNIE. — NAUCZYCIELE

Dziennik Poznański (112) w artykule pod tragicznym tytułem „S.O.S.“ oświadczył, że nasze sprawy szkolne, wskazując na stale zmniejszanie się szkół średnich.

Jest to nieunikniony skutek zubożenia sfer urzędniczych, rzemieślniczych, rolniczych: gdy bieda do domu zagląda, dziecko przestaje chodzić do szkoły. Co o tem mówią cyfry? W roku szkolnym 1925 — 26 liczba szkół średnich wynosiła 1778, w roku 1930 31 spadła już do liczby 1478. W tym samym mniej więcej czasie liczba uczniów zmalała o 10 tysięcy. Kryzys szkoły dotknął przede wszystkim szkoły prywatne, utrzymywane przez organizacje społeczne i wyznaniowe, względnie przez samorządy. Szkoły te, znacznie droższe od państwowych, stały się niedostępne dla dzieci rodziców mniej zamożnych. Sytuacja pogorszyła się jeszcze z chwilą wprowadzenia nowej ustawy o ustroju szkolnictwa, kasującej niższe klasy szkół średnich, których kurs trwa obecnie tylko 4 lata. W rezultacie wzrasta również bezrobocie nauczycielstwa prywatnych uczelni. Musimy się więc liczyć z faktem, że coraz więcej dzieci wychowywać się będzie poza szkołą, gdyż w szkołach państwowych nie będzie miejsca dla wszystkich. Fakt ten jest tem znamieniej, że już w roku 1930 — 31 odsetek uczniów do liczby dzieci w wieku szkolnym wynosił zaledwie 90 proc., stawiając nas na siódmym miejscu: po Francji, Austrii, Czechosłowacji, Prusach, Anglii i Bułgarii. Wskutek kryzysu odsetek ten wzrósł. Czy dzieci, przed którymi zamknięto wrota szkoły, uczą się gdzieś indziej? Powierzchniowa nawet obserwacja tego zjawiska, niezmiernie ważnego z socjologicznego punktu widzenia, zdaje się przemawiać za tem, że dzieci wychowują się prosto „same”. To znaczy: wcale się nie wychowują. Bo na doręczną akcję organizacji oświatowych nie można kłaść zbyt wielkiej wagi. Rosnie więc liczba młodych obywateli bez przydatku społecznego i bez elementarnej wykształcenia — ludzi „zdolnych do wszystkiego”.

Jest to zjawisko bardzo groźne dla przyszłości naszej kultury, to też należy walczyć z nim, starając się usunąć przyczyny zła. Wiele tu może zdziałać inicjatywa prywatna, bo tylko siłą dobrze zorganizowanych i tanich szkół prywatnych potrafiłaby obsłużyć całą młodzież w wieku szkolnym.

Niestety, szkoły prywatne w większości, albo są za drogie, albo też są prowadzone przez ordynarnych handlarzy, których dążeniem jest tylko zysk.

W tych warunkach coraz trudniejsza jest rola nauczyciela, w stosunku do którego społeczeństwo jest bardzo niekonsekwentne.

O tem Gazeta Polska (140): Kiedy społeczeństwo przez usta swych przedstawicieli zabiera głos w sprawie: nauczyciel — szkoła, wówczas rozlega się szereg superlatywów, dźwięczy przysłowia i teza w głosie, płyną szumne fale entuzjastycznych wykrzykników na cześć szkoły i nauczyciela. Podczas takich waleń nie rzadkich pokazów tradycyjno-konwensyjnych uczuć, nauczyciel staje się jakimś banianikiem społeczeństwa, jego oczkiem w głowie i urasta — żeby zaapodykować się u Wyspiańskiego — „do potęgi króla” (nie koniecznie Piasta).

Ale kulisy tego entuzjazmu ogółu dla nauczyciela i szkoły wyglądają bardzo odmiennie. Za kulisami ten banianiek spychany jest na każdym niemal kroku do roli kopcziuszka, którego dolą (najczęściej niedołą) nie interesuje się wcale szeroki, wielbiący go na społecznej scenie, ogół. Za temi kulisami stoją się do nauczyciela piosenkowa dewiza: ja płacę — ja wymagam. A wymaga się odeń przedewszystkiem tego, by nie „krzywdził” naszych dzieci. Krzywdzić — to w pojęciu przeciętnego rodzica (a tych przeciętnych jest najwięcej) znaczy postawić dziecku niedostateczną ocenę, nie dać promocji do wyższej klasy, nie dać świadectwa dojrzałości.

Znajdują się pomiędzy motłem a kowadłem, pomiędzy rodzicami, żądającymi dla swych dzieci dobrych stopni, a wizytatorem, domagającym się ścisłego stosowania się do okólników, przepisów i paragrafów, — nauczyciel nieraz przeżywa rozterkę.

Nauczyciel od społeczeństwa ma prawo wymagać nie wyjątkowych praw i przywilejów, ale przedewszystkiem szacunku i sprawiedliwości w ocenie jego pracy. A z najomocniej rzeczy u gorliwych i nader chętnych „krytyków” także.

O to jednak jest najtrudniej. Lector.

W 250-tą rocznicę odsieczy wiedeńskiej



Johann Andre von Liebenberg Der Kom. Kau. Adolf Nath und Burger Meister dero Stadt Wien

W roku bieżącym przypada 250 rocznica ocalenia Wiednia przez króla Jana Sobieskiego. W związku z tem podajemy dziś z kolei portret ówczesnego burmistrza Wiednia Johanna Liebenberga. Portret ten pochodzi z słynnych wiedeńskich zbrojów miejskich.

Krwawa konkurencja przemysłników

W WIELUNIU JAK W CHICAGO. — PRZECIĘTE MIĘSNE NÓG.

KĘPNO PAT. — Z Wielunia donoszą o krwawym epilogu walki między dwiema konkurującymi bandami przemysłników.

Herszt jednej z band Kożelak wyprzedził często swych konkurentów w odkupywaniu towarów zagranicą oraz zdradzał swych kolegów przed władzami polskimi. Banda konkurencyjna, na której czele stał Pluska, w odwecie wydała wyrok, którym miano unieszkodliwić Kożelaka. Mianowicie postanowiono przeciąć Kożelakowi mięsne u nog, aby w ten sposób nie mógł zajmować się przemysłem. Wyrok wykonano miał ten, kto wyęgał czarng galkę. Los padł na herszta bandy Pluska, Pluska przez pewien czas zwałek z wykonaniem wyroku sądu przemysłnicy, jednak przynaglany przez swych towarzyszy napadł w noc na Kożelaka, zadał mu cios pałką debową po głowie, a następnie specjalnym nożem przecinał mu mięsne u nog. Po dokonaniu tego czynu zbiegł. Kożelak zmarł wskutek upływu krwi. Sprawcę mordu Aleksandra Pluskę oraz 3 jego towarzyszy aresztowano i oddano do dyspozycji władz. Mordercom grozi sąd doraźny.

Wręczenie nagród w Warszawie

WARSZAWA PAT. — Na środowym posiedzeniu Rady Miejskiej odbyło się uroczyste wręczenie nagród m. st. Warszawy tegorocznym laureatom — prof. Inguttowi (nagroda naukowa), Łojki Stankiewiczównie (nagroda artystyczna) i Tadeuszowi Boyowi-Zeleńskiemu (nagroda literacka).

Przed odczytaniem orzeczenia o przyznaniu nagrody Boyowi - Zeleńskiemu prawica Rady Miejskiej manifestacyjnie zebranie opuściła.

LIRYZM I PROSTOTA

Młody historyk sztuki dr. Jerzy Sienkiewicz, autor rozprawy o Antonim Brodowskim, miał wczoraj na Środzkie Litereckiej odczyt o twórczości malarskiej Tadeusza Makowskiego. Dr. Jerzy Sienkiewicz mówił z przejęciem i ze wzruszeniem, i może dlatego sylwetka Tadeusza Makowskiego nie zarysowała się wyraziście. Ale nie ulega wątpliwości, że prelegent zdołał zbliżyć słuchaczy do umiłowanego przez siebie artysty i obudzić w nich sympatję.

Tadeusz Makowski zmarł w Paryżu w listopadzie roku 1932. Spędził lat 25 lat życia. Nie wymarł w sobie, nie wyprzedził i nie zerwał związków z ojczyzną, ale też nie dał poznać się jako malarz w kraju. Natomiast wysoce ceniony był w Paryżu, czego dowodem powstanie po jego śmierci „Société des amis de Tadeusz Makowski”.

Był wielkim malarzem, i w tem jego znaczenie dla sztuki polskiej i europejskiej. Emigrował do Paryża z Krukowa, gdzie uczył się u Mehoffera i Stamsławskiego. Sąd zapewne miłość natury, która go ożywiła, i gorący, bogaty kolorystyczny obraz.

W twórczości Makowskiego odróżnił dr. Sienkiewicz dwa okresy: pierwszy, podległy jeszcze wpływom mistrzów krakowskich, potem Henry Rousseau. Podróż do Holandji i studia w tamtejszych ga-



Tadeusz Makowski. Mes petits modèles

lerjach nie pozostają bez śladu (wpływ Teniersa). Przychodzi czas kubizmu i formizmu. Poddawanie się wpływom i kierunkom świadczy o wielkiej wrażliwości i chłonności artysty, który w rezultacie tworzy je, dostosując do własnej indywidualności i znajdzie w nich punkt wyjścia do oryginalnych poszukiwań. W ten sposób wędruje w długi okres twórczości — kilka lat przed śmiercią. Stwierdza się, powiada o nim krytyk paryski Louis-Martin, prekursorem, torowicielem nowych dróg w malarstwie, największym z malarzy, poetą koloru i nowej formy, których istotą jest liryzm i prostota.

Odszkodnią do nowej sztuki będzie dla Makowskiego sztuka dziecka, prymitywowa o perspektywie odwrotnej, którego używa jako środka do wyrażenia swoich wizji malarskich, oglądając świat rzeczy i świat przeżyć tak, jak je widzi dziecko. Liryzm i prostota — to doprawdy najtrafniejsze malarstwo, najczystsze określenie osobliwej sztuki Tadeusza Makowskiego. J.

W WIRZE STOLICY

OPERACJA SIĘ UDAŁA, ALE PACJENT UMARŁ

Proces lekarzy, co uśmiełci grubą panią Ufnowską, jest bardzo ciekawy z względu na pytanie: czy narezcicie zacząć u nas karac za głupotę, czy dalej nie?

W Ameryce codziennie wytaczają sprawy niedużym adwokatom, doktorom, aktorom, zoferom — za straty powstałe z powodu ich teploty, u nas zawsze sąd okazywał się względny i dla matolów umarł wszelkie pretensje.

Sprawa pani Ufnowskiej jest klasyczna: obita w kształty inżynierowa, zapylała doktorów czy mogą jej zmniejszyć biust? — Naturalnie! — No to tu! No i umarła w trzy dni po operacji.

Pocziwi uniwersytet warszawski wydał opinie przychylną dla doktorów Helina i Rostkowskiego, co podjęli się niepotrzebnej operacji, wzięli za nią grube pieniądze, wypraili panią Ufnowską na tamten świat. Uniwersytecki orzekł, że operacja była przeprowadzona wzorowo, a pacjentka umarła z własnej winy!

Ale uniwersytety Jagielloński i Poznański orzekły, co wręcz przeciwnie: brudno, niechlujnie, nieumiejętnie, nieostrożnie dokonano operacji chora nie miała sił słonia, więc umarła.

Doktorzy z innych miast, gdy nie należą do tejże koterji, co oskarżeni, umieją jednak zdobyć się na bezstronność i śmiałość wypowiedziania swych poglądów.

Ciekawem jest, iż inżynier Ufnowski postradał swą pierwszą żonę również dzięki operacji. Już wówczas nabrał marnego pojęcia o doktorach, drugą żonę o wielkim biuście potrzymanywał jak mógł, użył nawet najskuteczniejszego argumentu — nie dał pieniędzy, nie nie pomogło, uparta żona z własnymi oszczędnościami popędziła do cudownej lecznicy kosmetycznej.

Główny oskarżony dr. Helin broni się jak lew, dowodzi, że wszystko robił dobrze, nawet doskonale, że wszystko było w porządku, że operacja udała się wyborem.

Smutny epilog — trudno! za to, zdaniem jego doktorzy nie powinni odpowiadać. Własnie zobaczymy czy sąd przychyli się do tej nawnej tezy. Karol.



Mjr. Dypł. M. PECKOWSKI i mjr. dypł. J. RZEPECKI. Zbiór Cwiczeń bojowych. Warszawa 1933, cena zł. 6.50.

Cwiczenia bojowe małych jednostek piechoty uległy ostatnio pewnym zmianom wskutek wprowadzenia nowego regulaminu. Wydanie obecnie przez G.K.W. „Zbiór Cwiczeń bojowych” stanowi wyczerpujący podręcznik, oparty właśnie na tym nowym regulaminie i obejmuje cwiczenia bojowe: zespołów mniejszych od drużyny, drużyny i plutonu. W związku z tą treścią autorzy podzielili pracę na 3 części, omawiając w 97 cwiczeniach wszelkie przewidywane sytuacje bojowe tych małych zespołów piechoty, przyczem najwięcej poświęcono miejsca cwiczeniom z zakresu plutonu.

ANTONI SYGIETYSKI — Pisma krytyczne w opracow. Zygmunta Szweykowskiego. Instytut Literacki. Warszawa, 1932, str. 405.

Wielką zasługę ma Instytut Literacki, że wydał zbiór głównych rozpraw krytyczno-literackich Antoniego Sygietyńskiego. Postać wybitnego krytyka zasługuje na wydobyć z nieznosnego zapomnienia, którego ofiarą pada jeden z najwybitniejszych teoretyków pozytywizmu. A. Sygietyński (ur. 1850) jest bardzo ciekawym i pięknym zjawiskiem w dziejach naszego piśmiennictwa i może być uważany poniekąd za wzór krytyka. Nie chodzi tu o jego poglądy estetyczne i filozoficzne, — imponuje on gruntowną znajomością wszystkich dziedzin literatury, oraz muzyki i malarstwa (które rzetelnie studiował), a przedewszystkiem wielkim poczuciem odpowiedzialności, która ciąży, a raczej powinna ciążyć — na każdym sumiennym krytyku.

Z. Szweykowski w przedmowie trafnie zarysowuje sylwetkę Sygietyńskiego, na treść zaś książki składają się: w pierwszej części rozprawy o współczesnej krytyce powieści francuskiej, — w drugiej zaś — artykuły z dziedziny literatury i sztuki.

Książka ta powinna dotrzeć do wszystkich miłośników i badaczy dziejów naszego piśmiennictwa.

Zalować tylko należy, iż książka nie zawiera wykazu bibliograficznego prac Sygietyńskich, — toby się bardzo przydało.

Sensacyjna sprawa banku Morgana

Morgan nie miał dochodów. — Norman Davis nie oddał długu

NOWY YORK PAT. — W złożonych zeznaniach Morgan stwierdził, że w roku 1931 — przy niedostatecznych gwarancjach pożyczki 32 nie zapłacił żadnego podatku dochodowego i oświadczył, że na jednej tylko transakcji stracił 21 milion dolarów. Pozatem Morgan zażyczył, że kilka z udzielonych przez niego po-

było się w atmosferze wielkiego podniecenia.

Szczególnie wielkie wrażenie wywarło odczytanie listy, zawierającej nazwiska około 60 osób, że świata finansowego, bankowego i politycznego, które — jak się okazuje — były dłużnikami firmy Morgana. Na liście tej znajdują się między innymi nazwiska Normana Davisa, generała Dawesa, Mitchella, b. prezesa National City Bank of New York, obecnie znajdującego się pod zarzutem nieopłacenia podatku dochodowego. Dalej na liście figuruje nazwisko Taylora, prezesa rady administracyjnej trustu stalowego. Pozatem znajdują się na liście prezes giełdy dewizowej w Nowym Yorku Whitney Cuckner, prezes izby kompensacyjnej w Nowym Yorku i wielu innych. Mitchell dotychczas nie zwrócił długu w sumie 6 milionów dolarów, jaki zaciągnął w banku Morgana. — natomiast Davis i Taylor pożyczki swoje już spłacili.

Wzrosty naraziło go również na straty, gdyż przy niedostatecznych gwarancjach pożyczki te nie zostały spłacone. WASHINGTON PAT. — Środowe posiedzenie komisji senackiej, prowadzącej dochodzenia w sprawie domu bankowego Morgana, odbyło się w atmosferze wielkiego podniecenia.

Wyjeżdżając na lato nie bierz ze sobą gotówki
Każdy Urząd Pocztowy wypłaca pieniądze z książeczki oszczędnościowej P. K. O.

KOMISJA ORGANIZACYJNA
ODDZIAŁU W. LEŃSKIEGO
Związku Księgowych w Polsce
Przyjmuje zapisy na członków Oddziału w lokalu bina T-wa Ubers „Przeźorność”. Mickiewicza 24 w godz. 18—20 we wtorki i piątki.

PLEYN PLEYN
TETRAL PERFECTION
NISZCZY ŁUPIEŻ
ZAPOBIEGA WYPADANIU WŁOSÓW

Wysła z druku broszura Cena 2 zł 50 groszy
O metodę rządzenia Śląskiem
Władysław Studnicki contra woj. Grażyński Proces Wł. Studnickiego o zniesławienie woj. Grażyńskiego.

Od Administracji
Uprowadzamy naszych Sz. Sz. Prenumeratorów, że z dniem 1 czerwca r. b. wstrzymamy wysyłkę pisma wszystkim zalegającym do tego dnia w opłacie.

ŚWIĘTY BUDDA KUNCEWICZ

Było to tak. Przed dwoma przeszło laty, ukazał się na łamach naszego pisma artykuł p. J. K., w którym autor parokrot nie nazwał świętego Męczennika JÓZEFATEM Kuncewiczem. Odpowiadając na ten artykuł, ks. Urban zarzucił p. J. K., iż on — „o tym świętym wie może tylko coś niecoś ze słyszenia, skoro nawet imię jego pisze niepoprawnie”. W obronie p. J. K. stanął em. ja, powołując się na wielki autorytet prof. J. Łosia. Pisałem wówczas: „Ten cios trafia nietylko w p. J. K., lecz przedewszystkiem w Boga ducha winnych uczonych filologów, członków Akademii Umiejętności, którzy ustalili pisownię — Józefat (vide Słownik ortograficzny J. Łosia), pisownię, nie uznawaną przez ks. Urbana”.

Po takiej wymianie zdań laików na tematy filologiczne, zapanowała cisza, trwająca do ostatnich dni. Dziś też ciszę przerwał artykuł prof. Henryka Ułaszyna „Poradnik językowy — Nr. 4), który po zaznajomieniu się z broszurą p.t. „Nowe formy Unji kościelnej”, streszczającej polemikę unijną w „Słowie”, rzucił swój głos właśnie w kwestji imienia świętego. Józefat czy Józefat? — zadaje pytanie profesor Uniwersytetu Poznańskiego i stwierdza, że ks. Urban, zwolennik „Józefata”, nie miał racji, potępiając p. J. K., ale swoją drogą i ja jako zwolennik „Józefata” nietylko nie mam racji, lecz „wprowadzam niewątpliwie szeroką publiczność w błąd”.

Rozważania prof. H. Ułaszyna, zbyt obszernie, aby się daly przytoczyć w całości, są bardzo ciekawe i zasługują na uwagę chociażby tylko dlatego, że doty-

czą imienia naszego świętego Męczennika.

Prof. Ułaszyn stwierdza, że w powszechnym użyciu są różne formy tego imienia. „Nie można zaprzeczyć — mówi profesor, — że dziś w żywym użyciu szerokiej warstw istnieją obok siebie formy Józefat, Józefat, Jozafat, z ogromną przewagą pierwszej”, dodaje nawet, że jego własny dziad figuruje w oficjalnych dokumentach pod trzema temi odmianami imienia, — „ale z tego nie wynika, by wszyscy szli za formą, której używa p. Charkiewicz i uważa za uzasadnioną: Józefat”.

Tu słówko wyjaśnienia z mojej strony. Nigdy od nikogo nie żądałem, żeby pisano: „Józefat” i formy tej nie uważałem za uzasadnioną. Bynajmniej nie dlatego piszę sam: Józefat. Brzmienie imienia w ciągu wieków zmieniało się kilkakrotnie; profesor Ułaszyn naliczył trzy odmiany, ja bym dodał czwartą, która nie zawodnie była w życiu i jest obecnie używana przez Ukraińców: Jozafat. Można nawet odtworzyć dzieje tego imienia w Polsce. Najpierw się zjawił Jozafat, a jednocześnie Jozafat; w końcu XVII i w wieku XVIII nastąpiło pochylenie „o” i w powszechnym użyciu był „Józefat”, wreszcie powstała forma najczęściej używana — „Józefat”.

Wyraz „Józefat” jest typowym przykładem kontaminacji, czyli łączenia wyrazów, i powstał pod wpływem „Józefata”. Tak, jak dwa wyrazy „pstry” i „srokaty” dały nowy wyraz „pstrokaty”, jak wyrazy „sędziwy” i „sędzia” złożyły się na wyraz „sędziwy”, tak z „Jozafata” i „Józefata” powstał „Józefat”. Wahanie, jakie zaznaczyły się w wymowie i w pisowni imienia Jozafat, zależały w znacznym stopniu od wpływów, jakim ulegał Kościół grecko-katolicki; im bardziej się polszczył, tem wyraźniej występował „Józefat”, im gorliwiej przestrzegał swego charakteru ruskiego, tem chętniej posługiwał się imieniem „Jozafat”. W ostatnich czasach, czyli już w wieku XIX, „Jozafat” wyraźnie popadł pod wpływ „Józefata”: oddziaływał na niego zarówno polski „Józefat”, jak i rosyjski „Josiif”. Z chaosem, istniejącym po dziś dzień, trzeba wreszcie skończyć. Trzeba przyjąć jakkolwiek jedną formę imienia, by nie wprowadzać nadal niepotrzebnego zamętu. Jakież znaleźć wyjście? Kto rozstrzygnie wątpliwości? Zdawałoby się, — Słownik ortograficzny, ułożony przez jednego z najznakomitszych polskich językoznawców. Zaglądamy do Słownika Łosia. Czytamy: Józef, Józefat, Józefek, Józia, Józio... A więc słownik ortograficzny nie przyznaje żadnej innej formy, ani Jozafata, ani Józafata, natomiast wyraźnie sugeruje zależność Józefata — od Józefa. Dlaczego tak jest, zwykły śmiertelnik dościskać nie będzie i zacznie przypuszczać, iż podług uchwał Akademii Umiejętności właśnie ta forma „Józefat” została uznana za godną trwałenia. Prof. Ułaszyn jest jednak całkiem innego zdania. Odwołując się do moich uczuć katolickich, woła on: „Ale czemuż nie interesuje p. Charkiewicz, jak temu świętemu było na imię?... interesować go, sądzić, powinno i imię patrona zakonnego Kuncewicza...”

Prof. Ułaszyn ze znanstwem rzeczy dokładnie informuje o tym patronie. Było dwóch świętych Jozafatów: jednym był król Judyki, drugim — syn pewnego króla indyjskiego; profesor kreśla żywoty tych dwu Jozafatów i dochodzi do wniosku, (zresztą, bynajmniej nie nowego), że obaj... „należą do tej kategorii świętych (np. dziś tak czczony Expedyt), którzy nigdy nie istnieli!”.

Skądże się wzięły ich imiona? Rzecz całkiem jasna: Jozafat, czyli Joasaph, czyli Judasaf jest przeróbką imienia Bodhisattva czyli Budda!... A więc święty Arcybiskup Połocki miał za patrona... Buddę i powinien być właściwie nazywać się Budda!... Po tych dociekaniach hajjograficzno-filologicznych prof. Ułaszyn żąda stanowczo, aby używano było tylko imię Józefat... Dlaczego?... Dlaczego nie Budda?

Uwagi prof. Ułaszyna nie rozstrzygają wątpliwości, — przeciwnie: rodzą nowe pytania, dotyczące stosunku ogółu do brzmienia imion świętych patronów, stosunku laików do słowników ortograficznych i wreszcie stosunku uczonych filologów do szarego tłumu i do swych kolegów, również uczonych filologów.

Pietyzm, jakiego żąda prof. Ułaszyn dla brzmienia imienia Apostoła unij, wydaje się nieco nieuzasadnionym, wytykając zaś nieprawidłowości katolickiej tym, którzy nie wiedzą, jak siebie nazywał święty, jest całkiem dziwne.

Przedewszystkiem: czy z ręką na sercu potrafi ktoś stanowczo stwierdzić, jak siebie nazywał święty?... Chyba nie. W dokumentach spotykają się cztery formy. Więc cóż ma robić biedny, zdezorientowany laik? I czy naprawdę powinien się

przejmować tem zagadnieniem? Gotów jestem twierdzić, że — nie!

Jeżeli św. Jozafatowi (czy Józafatowi) dzieje się jakaś krzywda, gdy Go nazwą Józefatem, to cóż mogą powiedzieć i jak muszą zaprotestować inni święci, których miliony ludzi nazywają nie tak, jak oni się nazywali?..

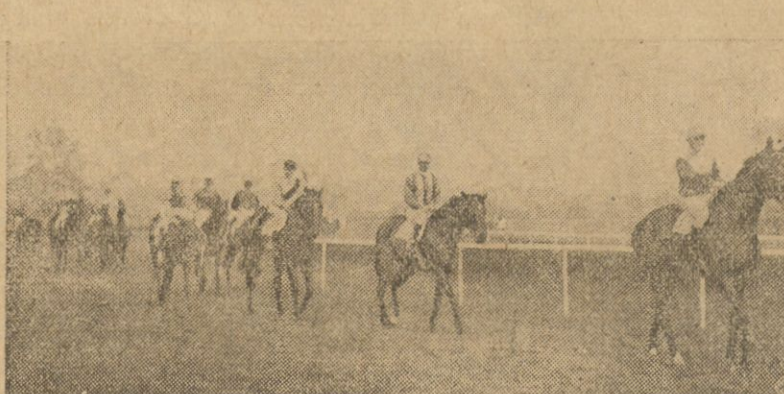
Czy istnieli kiedykolwiek święci, których imiona brzmiały: Jerzy, Grzegorz, Wojciech, Wawrzyniec? Czy brzmienie imion Apostołów było rzeczywiście: Jan, Piotr, Paweł, Łukasz, i t.d.?

Dowolność w przyswajaniu obcych nazw i imion jest przecież bardzo wielką. Jeżeli chodzi o imiona świętych, dowolność ta zaznacza się jaskrawo. Mamy np. dosłowne tłumaczenia w rodzaju Feliks — Szczęsny, Ignacy — Żegota, ale nie mamy Kamienia, zamiast Piotra, Zwycięzcy zamiast Wiktora, Spokojnego zamiast Placyda, lub Mocnego zamiast Walentego. Istnieje Paweł a obok niego bardziej prawidłowa forma — Paulina. W języku rosyjskim jeden święty Jerzy przyczynił się do powstania trzech imion: Georgij, Jegor i Jurij, — czy jest to dozwolone lekceważenie świętego przez Rosjan?... Przeciwnie: jest to jeden z najbardziej czczonych w Rosji świętych!..

Czy warto więc kłócić się na temat Jozafata — Józefata i czy nie jest ważniejszą kwestją nie to, jak brzmiało imię Świętego, lecz to, jaką formę imienia należy uznać za zwycięską (niekoniecznie prawidłową) i godną utrwalenia? Z rozważań prof. Ułaszyna wynika, że święty Kuncewicz powinien właściwie nazywać się Budda, jeżeli zaś tak nie jest, to czy doprawdy nie jest wszystko jedno, czy z Buddy stał się Jozafat czy też Józefat?..

A teraz sprawa Słownika ortograficz-

Z toru wyścigowego w Warszawie



Na zdjęciu widzimy rewję koni przed wyścigami

OBYWATELE a SPÓŁ-DZIELNIA

KRONIKA

Praca BBWR w terenie

Czy cierpisz na podagrę?

Wszelkie odzewy do ofiarności społeczeństwa w gruncie rzeczy chybają celu. Ten kto może dać nigdy nie daje. Daje ten, co nie może. To tak jak z filantropią: udziela jej zebrakowi i właśnie wybitna starszka, niewiele od niego bogatsza, nie zaś elegancja państwa w jedwabnych pończochach.



Czwartek Dnia 25 Grzegorza Jatro Filipa Wschód słońca g. 3.01 Zachód słońca g. 7.30

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ U.S.B. W WILNIE

Z DNIA 24 MAJA Ciśnienie średnie 753 Temperatura najwyższa: +10. Temperatura średnia: +8. Temperatura najniższa: +5 Opad 1,2 Wiatr: południowo-zachodni. Tendencja — spadek. Uwagi: pochmurno, drobny deszcz.

PROGNOZA POGODY P.L.M. na dzień dzisiejszy:

Jeszcze pogoda o zachmurzeniu zmiennym, z zanikającymi godzinami deszczami. — Umiarkowane, potem słabe wiatry północno-zachodnie. Chłodno.

OD REDAKCJI. — Wczorajsza notatka p. t. „Co się dzieje w gminie wornianskiej” na stronie czwartej dostała się na łamy naszego pisma przez komplotne nieporozumienie.

URZĘDOWA

ZARZĄDZENIA SANITARNE. — Ministerstwo Opieki Społecznej wystosowało do wojewódzki okólnik w sprawie racjonalnego zorganizowania walki z epidemią duru brzusznego.

Ministerstwo poleca, aby przy wypisywaniu ze szpitala chorego, który przeszedł dur brzusny, poddawano przynajmniej dwukrotnie od czasu spadku temperatury krwi i wydzieliny chorego badaniem serobakteriologicznym. Celem tych badań jest stwierdzenie, czy rekonwalescent nie posiada już zarazków duru brzusznego i czy z tych względów jest bezpieczny dla otoczenia.

W razie stwierdzenia zarazków, zawiadomić należy o każdym poszczególnym wypadku władze administracyjnej.

MIEJSKA

SKASOWANIE ZIELEŃCÓW NA CHODNIKACH. Onegdaj komisja ogrodowa po dłuższej dyskusji zdecydowała skasować urządzone na ul. Mickiewicza zieleńce chodnikowe.

Utrzymywanie nieczystych systematycznie zieleńców pociąga za sobą zbyt duże koszty, więc jedynym wyjściem było skasowanie ich.

Tak samo mają być zmieszone zieleńce urządzone na innych ulicach.

ROBOTY KANALIZACYJNE. W roku bieżącym skanalizowana zostanie ulica Tadeusza Kościuszki oraz ulica Tarłacka na odcinku od ulicy Wileńskiej do Mickiewicza.

RYNEK LUKISKI. Magistrat ostentacyjnie zdecydował, że przeniesienie rynku Łukiskiego na inne miejsce musi być dokonane w najbliższym czasie. Cały rynek zostanie zasiany i uporządkowany.

ROBOTY ZOSTANĄ PODJĘTE JUŻ W PRZYSZŁYM MIESIĄCU.

UPIĘKSZANIE BALKONÓW. Dla zachęcenia właścicieli mieszkań do upiększenia balkonów zielenią i kwiatami, magistrat ustanowił za najbardziej gustownie urządzone balkony 5 nagród pieniężnych, w miarowości: 3 nagrody po 25 złotych, 1 nagrodę w wysokości 35 złotych i 1 w wysokości 40 złotych.

WOJSKOWA

Święto pułkowe 23 pułku Ułanów Grodzieńskich przypadające w dniu 1 czerwca roku bieżącego będzie obchodzone w ścisłych wewnątrznych ramach. Zaproszenia nie będą rozsyłane.

— „Nowożytnie obce imiona i nazwiska zachowywać z rzadkami wyjątkami (np. Szekspir, Wolter, Szopen obok Shakespeare, Voltaire, Chopin) pisownię oryginalną”.

Stąd wniosek, że Akademia Umiejętności, dopuszczająca pisownię „Szopen”, przyczynia się do obniżania poziomu naszej kultury!..

Tak się głosi na łamach „Poradnika językowego”!.. Czy może być jaskrawszy przykład naszej anarchii ortograficznej, której ofiarą padają jednostki najbardziej lojalne, pragnące traktować przepisy ortograficzne całkiem na serio.

Należy do tych całkiem zdezorientowanych, nawiązanych w swej przesadnej lojalności, osób i dlatego byłbym wdzięczny „Poradnikowi językowemu”, gdyby zechciał łaskawie odpowiedzieć na cztery następujące pytania:

1) W jakich warunkach można pisać „Józefat”, jak to podaje Słownik ortograficzny?

2) Jakie znaczenie mają przepisy ortograficzne, jeżeli one nie obowiązują językoznawców — profesorów uniwersyteckich (przykład: „dwuch”)?

3) Czy nauczyciel szkoły powszechnej lub gimnazjum może wymagać od młodzieży ścisłego przestrzegania przepisów, które są nieuznawane przez profesorów?

4) Jeżeli członkowie Akademii Umiejętności w pewnym zakresie są szkoleni kultury intelektualnej, czy nie należałoby dążyć do tego, aby opracowanie przepisów ortograficznych było powierzone nie im, lecz komu innemu?..

W. Charkiewicz.

SKARBOWA

— PODSEKRETARZ STANU W MIN. SKARBÓW ROZNOWSKI przybył do Wilna dla dokonania lustracji w okręgu wileńskiej Izby Skarbowej.

ŻYDOWSKA

— SYTUACJA GMINY ŻYDOWSKIEJ W dniu wczorajszym p. sfilrosza grodzki przyjął prezydium zarządu gminy żyd. i odbył z nimi rozmowę na temat obecnej sytuacji gminy.

Poruszona była sprawa nieregularnego wypracowania mależności personelu, co nie korzystnie wpływa na pracę gminy i działalność instytucji z nią związanych. — W ciągu najbliższych kilku dni gmina zobowiązana została do przedłożenia planu usprawnienia i naprawy finansów gminy.

KOLEJOWA

— POWRÓT PREZESA KOLEI. Wczoraj powrócił z Warszawy, gdzie odbywały się dłuższe konferencje w Ministerstwie Komunikacji, prezes PKP w Wilnie, inż. K. Falkowski. Prezes Falkowski po przyjeździe do Wilna objął urzędowanie.

— ROBOTY KOLEJOWE. Na terenie wileńskiej dyrekcji kolejowej w ciągu ostatniego miesiąca przeprowadzono szereg prac przy naprawie linii kolejowych, mostów i mostków, oraz zmieniono na kilku liniach podkłady kolejowe.

— ZABEZPIECZANIE LINII KOLEJOWYCH W pierwszym kwartale br. na terenie Wileńskiej Dyrekcji zamontowano 112 nieszczęśliwych wypadków, z czego 19 śmiertelnych.

W związku z wypadkami samobójstwa na liniach, władze kolejowe wydały zarządzenie ścisłego przestrzegania przepisów, normujących znajdowanie się osób postronnych w pobliżu linii kolejowych, przez jazdów itp.

Śmierć komunisty w Jeziorze

WILNO. W czasie przepawy przez jezioro Tonie, w rejonie odcinka granicznego Kozłowicz, utonął wraz z instrukcjami komunistycznymi łącznik K.P.Z.B. Lwiyszyc Mejer. Zwłoki topielca wydobyto na brzeg, gdzie zabezpieczono do przybycia komisji śledczej.

POCZTOWA

— POCZTA W KOSZARACH I-szej BRYGADY. Z dniem 26 bm. Dyrekcja Poczty i Telegrafów uruchamia agencję pocztowo-telegraficzną „Wilno II” na terenie koszar I Brygady Legionów.

AKADEMICKA

— AKADEMICKIE KOŁO MASYJNE podaje do wiadomości członków, iż dnia 28 bm. o godz. 9 w kaplicy OO. Jezuitów z stanie odprawona msza św. misyjna, po czym w lokalu Koła (Wielka 64) odbędzie się roczne walne zebranie koła. Obecność członków konieczna.

SZKOLNA

— Egzamina wstępne do kl. II i III w gimnazjum O.O. Jezuitów w Wilnie, Wielka 68 rozpoczyna się dnia 16 czerwca r.b. o godz. 9 rano.

— Gimnazjum Koeduk. Humanistyczne F. Welera z prawami państwowymi, Dąbrowskiego 5, podaje do wiadomości, że egzamina wstępne do klasy I — VII rozpoczynają się dnia 16 czerwca.

— NOWA KLASA W GIMN. LELEWELA. Dyrekcja gimnazjum państwowego im. J. Lelewela w Wilnie podaje do wiadomości, że od początku nowego roku szk. 1933-34 otwiera się I klasa gimnazjum nowego typu. Przyjmowani do niej będą chłopcy w wieku lat 12-16. Podania przyjmują orz. informacyjnie udziela kancelaria gimnazjum od dnia 14 czerwca w g. od 10 do 14-tej. Egzamina wstępne rozpoczyna się od dnia 16 czerwca o g. 9 rano

ZEBRANIA I ODCZYTY

— Walne zebranie „Peowiaków”. Sekretariat Koła b. czł. P.O.W. zawiadamia, że w dniu 27 maja r.b. punktualnie o godz. 18 w lokalu własnym (ogród Bernardyński — budynek powstawałowy). Zarząd Koła zwołuje roczne walne zebranie członków. Ogłoszony w komunikacji Koła program walnego zebrania, w dn. urzędowania sekretariatu do przegłądnięcia.

— Odczyt w Zrzeszeniu Sędziów i Prokuratorów. Zarząd Oddziału i Koła, Wileńskiego Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów — zawiadamia, że w dniu 27 maja 1933 r. o godzinie 19 w gmachu Sądu Okręgowego (Sala Nr. 1) prof. J. Jamonty wygłosi odczyt na temat: „Opportunizm w sęganu przestępstw”.

Goście mile widziani.

— „Moje wrażenia z Litwy” wygłosi p. mecenas Br. Krzyżanowski, na zaproszenie Klubu Włóczęgów w Wilnie, dzisiaj, we czwartek dnia 25 bm. w lokalu Stowarzyszenia Techników (ul. Wileńska 33). Pragnący być na tym odczytzie zechcą po zaproszeniu zgłaszać się między godz. 19 a 20 do lokalu Stowarzyszenia Techników lub telefonicznie — tel. 75. Wstęp 50 gr. akad. 25 gr. Dochód przeznaczony jest na rzecz Zjednoczenia Polaków Studentów Uniwersytetu Witolda Wielkiego w Kownie.

— Klub włóczęgów. W piątek dnia 26 b. m. w lokalu przy ul. Przejazd 12, odbędzie się 124-te zebranie Klubu Włóczęgów. Początek o godz. 18.30 dla członków, dla gości o godz. 19.30. Na porządku dziennym: 1) sprawy organizacyjne (od godz. 18.30 do g. 19.30), 2) referat p. konserwatora Lorentza p.t. „Konstancy Ostrowski, Stefan Batory, Lew Sapieha a dzisiejsze Wilno”. Wstęp dla członków, kandydatów, oraz zaproszonych gości. Informacyj w sprawie zaproszeń udziela p. St. Hermanowicz (tel. 99) w godzinach między 19 a 21-szą.

— Zarząd Koła Absolwentów Państwowej Średniej Szkoły Ogrodniczej w Wilnie, zawiadamia, że w dniu 27 maja 1933 roku o godz. 19 w pierwszym, a o godz. 20 w drugim terminie bez względu na ilość obecnych członków odbędzie się w lokalu P.S.S.O. w Wilnie, ul. Soltańskiego Nr. 50 Nadzwyczajne walne zebranie członków Koła z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie, 2) wybór przewodniczącego i sekretarza, 3) odczytania protokołu z ostatniego zebrania, 4) przyjęcie rezygnacji: prezesa, vice-prezesa i sekretarza, 5) wybór nowych członków Zarządu w miejsce ustępujących, 6) sprawy organizacyjne, 7) wolne wnioski.

Ze względu na ważność obrad, obecność wszystkich członków jest bezwzględnie obowiązująca.

Z Oszmiany donoszą:

W dniu 22 bm. odbyła się w tutejszym jaskyni urzędniczym z inicjatywy Rady Powiatowej BBWR czarna kawa, połączona z odczytem piosenki red. Stanisława Mackiewicza o Niemcach hitlerowskich.

Frekwencja gości była bardzo duża. Zebranie zajął prezes Rady Powiatowej BBWR, były marszałek Sejmu Wileńskiego p. Antoni Lokuciewski.



LOT POLSKI — Numer jubileuszowy.

Już wyszedł z druku numer jubileuszowy „Lotu Polskiego” — wydany z okazji dziesięciolecia L.O.P.P. i zawierający 128 stron tekstu.

Na treść numeru jubileuszowego złożyły się kilkadziesiąt artykułów, bogato ilustrowanych, opracowanych przez fachowców i z dziedziny lotnictwa i obrony przeciwwzrozej, oraz przez wybitnych działaczy LOPP.

Numer jubileuszowy „Lotu Polskiego” stanowi bardzo cenną i pamiątkową publikację, gdyż obrazuje wszechstronnie działalność LOPP w pierwszym dziesięcioleciu jej istnienia.

— OOO —

Bóle w żołądku, ściskanie w dolku, obrzęki, gnienie w kiszczak, bóle trawienia, bóle głowy, obłożony język, bieg ciała łatwo usnąc stosując naturalną wodę gorzką „Franciszka-Józefa” biorąc wieczorem przed użyciem się na spoczynek pełną szklankę. Zalecaną przez lekarzy.

Posel Mackiewicz mówi tylko o stosunkach wewnętrznych Rzeczy, nie dotykając ze względu na niezgodność tematu, innych dziedzin polityki niemieckiej.

W dniu następnym 23 bm. pos. Mackiewicz, pos. Dobosz, oraz pos. Brodowski, który w tym dniu przybył z Wilna, mieli wykład na Instruktorskich kursach dla działaczy społecznych, organizowanych przez BBWR.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Wielki na Pohulance. Dziś, w czwartek 25 maja o godz. 8 wiecz. raz ostatni (z powodu zamknięcia sezonu na Pohulance) przeniesienia przedstawień do Teatru Letniego. Od piątku, dnia 26 maja Teatr na Pohulance zamknięty.

— Otwarcie Teatru Letniego w Bernardynce! W sobotę dnia 27 maja o godz. 8 min. 15 wiecz. nastąpi otwarcie teatru Letniego w ogrodzie Bernardyńskim komedja „Dziwni”, w której rolę tytułową kreować będzie znakomita artystka poznaska (rozpoczynająca szereg gościnnych występów w Wilnie) Jadwiga Zaklicka. Reżyseria Teofila Irczińskiego, dekoracje Makojina. Znizki nieważne.

— „Mademoiselle”!! Stały teatr objazdowy Teatrów Miejskich Z.A.S.P. w Wilnie wyjeżdża w najbliższych dniach na nowe artystyczne tournée z głośną sztuką Nowela „Mademoiselle”.

— Uwaga! — Dziś (25 maja) o godz. 4 po poł. po cenach o 50% proc. zniżonych „Pokoł na trzecim piętrze Nr. 17”.

— Teatr Muzyczny Lutnia. — Dziś grana będzie po raz ostatni operetka Gilberta „Cnotliwa Zuzanna”. Rolę tytułową wykona Barbara Halmska, w otoczeniu całego zespołu. Ceny znizone. Znizki ważne.

— „Kobieta, która wie czego chce”. W piątek premiera komedji, muzycznej E. Straussa we dług utwór Verneilla „Kobieta, która wie, czego chce”. W roli głównej wystąpi gościnnie Helena Makowska. Zespół artystyczny „Lutnia” przygotowuje też nowosć z wielkim pletzem pod kierunkiem reżysera K. Wyrwicza-Wichrowskiego. Wystawa według projektów J. Hawrykiewicza. Znizki ważne.

— Bractwo św. Genesjusza Sceny Katolickiej odegra dramt z życia św. Augustyna pod tyt. „Matka”. Przedstawienie odbędzie się dnia 28 maja w niedzielę o godz. 7 wiecz. w lokalu Stowarzyszenia Św. Zyty, zaulek Kazimierzowski 3. Wszelkie oferty, złożone podczas przedstawienia przeznaczane są na rzecz ratowania Bazyliki Wileńskiej.

CO GRAJĄ W KINACH?

REWJA — Kiki CASINO — 14 lipca. HALJOS — Syn dzuńgi. PAN — Złote sida. HOLLYWOOD — Neapol, śpiewające miasto. LUX — Godzina z tobą. ŚWIATOWID — Bitwa nad Somą.

WYPADKI I KRADZIEŻE

— Falszywy bilon. Dnia 23 bm. na rynku Nowogrodzkim zatrzymano Krawiec Rywe (ul. Skłodowa 7), która usiłowała pocić w obieg fałszywą 2-złotową monetę. Monetę zakwestionowano.

— NIEOSTROZNY STRZAŁ. Tomaszek Łudwik, lat 19 (Radzińska 38) strzelił z rewolwera na siebie w bok. Pogotowie Ratunkowe odwiezło desperata do szpitala żydowskiego. Stan zdrowia życia nie grozi.

— ECHA KATASTROFY NA UL. LEGJONOWEJ. — Aresztowany w związku z katastrofą budowlaną przy ul. Legionowej właściciel domu H. Halpern został wczoraj zwolniony z aresztu do czasu rozprawy sądowej.

— OKRADZONY SKLEP. W nocy ze sklepu, należącego do Borówki Andrzeja, przy ul. Antokolskiej 38 — 40, skradziono wędliny i mięso, ogólnej wartości 125 zł. Kradzieży tej dokonali Władysław Mańkowski i Izak Gurbač, zamieszkał przy ul. Poplewskiej 4. Sprawców kradzieży zatrzymano wraz ze skradzionymi wędlinami i mięsem.

— OBLAWA. Wczoraj w nocy policja przeprowadziła obławę w mieście, aresztując kilkuset podejrzanych. Wśród zatrzymanych są poszukiwani przez policję innych miast.

— POSTRZELENIE. W Botuapiu został postrelony przez gajowego młodejki Konradkiński z sąsiedniej wsi. Odwieziono go do szpitala w stanie nie budzącym obaw o życie.

— ZŁODZIEJ NA KURSACH. — Ze szkoły kursów dokształcających im. Mickiewicza (ul. Uniwersytecka 9) skradziono atlas geograficzny, wartości 9 zł.

Wymów wyróbów z drzewa uznany za kompensacyjny

Ministerstwo Przemysłu i Handlu zawiadomiło Izbę P. H. w Wilnie, że na podstawie p. 2 obwieszczenia Ministerstwa Skarbu z dnia 16 lutego 1932 r. (Monitor Polski Nr. 40, poz. 44) został uznany za kompensacyjny wymów wyróbów z drzewa, stolarskich, towarzyskich, rzeźbiarskich z malowidłami, jak również z wyróbów ludowych (z innymi ozdobami), przy czym stosunek procentowy ulgi przysługującej do wartości wywiezionego towaru został ustalony na 40 proc. przy wywozie przez Gdynię, Zbąszyn, Zbrzydowice, Warszawę — Główną (urząd pocztowy).

Ofiary

Zamiast wieńca na trumnie ś. p. Stanisława Jodko Członka Komisji Losowań Wileńskiego Banku Ziemińskiego Zarząd Banku złożył do dyspozycji Komitetu Społecznego pomocy biednym przy ul. Metropolitanej 50, zł.

Julia Stanisławowa z Litwy Kowieńskiej na remont Bazyliki wileńskiej zł. 50.

Raid motocyklowy Wilno—Raduń—Wilno

Niedzielny raid motocyklowy Wil. Tow. Cyklistów i Motocyklistów na trasie Wilno — Raduń — Wilno, można zaliczyć do zupełnie udanych.

W raide wzięło udział kilkadziesiąt maszyn. Start nastąpił w przerwach 2-minutowych. Nie chodzi jednak o moment przejechania przez tradycyjne dla motocyklistów wileńskich białe słupy przy św. Jacku.

Ciekawiej jest, gdy się znajduje na właściwej trasie. Każda maszyna ma „Karczaszewicza” nieświe w tempie 40 km. na godzinę swego właściciela i imię. Szybkością tej nie wolno przekroczyć. Chwilami „gązowało” się jednak znacznie prędzej.

W Raduniu przyjmował zawodników prezes T-wa p. Tadeusz Busz. Nie przybyły tam na czas zaledwie trzy maszyny. Nestor motocyklistów wileńskich p. Moroz wiozący apteczki p. Rudak i ambitny na punkcie indywidualnej reperacji maszyny p. Holsztein, mieli wyraźnego pecha.

Narwali im kichy, mówiąc stylem zawodników. Ostatni jednak wyszedł na górę. Reperowany motocykl stanął jak wryty za Ejzyszkami i ani rusz, nie chciał jechać dalej. Musiał go ostatecznie właściciel powierzyć opiece chłopca a sam wracać do miasta autobusem.

Przeszło dwugodzinny odpoczynek w Raduniu urozmaicał wspólny obiad, zorganizowany przez kapitana klubu p. Urniaza i sekretarza Rydliewskiego. Odjazd z zatłoczonego gawędzielnego rynku jest również wesoły.

DZISIEJSZY MECZ PIŁKARSKI

Dziś na boisku 6 pp. Leg. (Antokół), odbędzie się ostatni mecz piłkarski z 1-szej rundy walk o mistrzostwo okręgu. W szranki stają WKS i ŻAKS.

Akademicy, mający dotychczas małozaszczytną lokatę w tabeli, zapewne nie zdołają jej w tym meczu poprawić.

ZAWODY O MISTRZOSTWO SZKÓŁ ŚREDNICH W TENISIE

odbędzie się w dniach 27 i 28 bm. na kortach Parku im. gen. Żeligowskiego. Początek zawodów o godzinie 9 rano w sobotę. Zapisy do turnieju przyjmuje kancelaria Parku.

SPORT

Raid motocyklowy Wilno—Raduń—Wilno

Niedzielny raid motocyklowy Wil. Tow. Cyklistów i Motocyklistów na trasie Wilno — Raduń — Wilno, można zaliczyć do zupełnie udanych.

W raide wzięło udział kilkadziesiąt maszyn. Start nastąpił w przerwach 2-minutowych. Nie chodzi jednak o moment przejechania przez tradycyjne dla motocyklistów wileńskich białe słupy przy św. Jacku.

Ciekawiej jest, gdy się znajduje na właściwej trasie. Każda maszyna ma „Karczaszewicza” nieświe w tempie 40 km. na godzinę swego właściciela i imię. Szybkością tej nie wolno przekroczyć. Chwilami „gązowało” się jednak znacznie prędzej.

W Raduniu przyjmował zawodników prezes T-wa p. Tadeusz Busz. Nie przybyły tam na czas zaledwie trzy maszyny. Nestor motocyklistów wileńskich p. Moroz wiozący apteczki p. Rudak i ambitny na punkcie indywidualnej reperacji maszyny p. Holsztein, mieli wyraźnego pecha.

Narwali im kichy, mówiąc stylem zawodników. Ostatni jednak wyszedł na górę. Reperowany motocykl stanął jak wryty za Ejzyszkami i ani rusz, nie chciał jechać dalej. Musiał go ostatecznie właściciel powierzyć opiece chłopca a sam wracać do miasta autobusem.

Przeszło dwugodzinny odpoczynek w Raduniu urozmaicał wspólny obiad, zorganizowany przez kapitana klubu p. Urniaza i sekretarza Rydliewskiego. Odjazd z zatłoczonego gawędzielnego rynku jest również wesoły.

DZISIEJSZY MECZ PIŁKARSKI

Dziś na boisku 6 pp. Leg. (Antokół), odbędzie się ostatni mecz piłkarski z 1-szej rundy walk o mistrzostwo okręgu. W szranki stają WKS i ŻAKS.

Akademicy, mający dotychczas małozaszczytną lokatę w tabeli, zapewne nie zdołają jej w tym meczu poprawić.

ZAWODY O MISTRZOSTWO SZKÓŁ ŚREDNICH W TENISIE

odbędzie się w dniach 27 i 28 bm. na kortach Parku im. gen. Żeligowskiego. Początek zawodów o godzinie 9 rano w sobotę. Zapisy do turnieju przyjmuje kancelaria Parku.

PROCES KPZB W LIDZIE

LIDA, W dnach 23 i 24 bm. w lidzkim Sądzie Okręgowym toczył się proces 16 członków KPZB. Oskarżeni liczą od 19 do 26 lat i pochodzą z powiatów szczytyńskiego i słonimskiego. W roku 1932 prowadzili oni agresywną akcję wywrotową. M. in. w dniu 28 sierpnia 1932 roku podczas nabożeństwa w cerkwi prawosławnej we wsi Szynki pow. słonimskiego wtargnęli do niej z harmonią i zaczęli grać pieśni komunistyczne. Urządzali też obchody uroczyste, nawet z konną banderą. — W dniu 4 kwietnia 1932 roku dwóch prowydźców tej bandy Aleksy Czertok i Bazyli Marmsza spalili leśniczówkę pod wsią Szczara, przy czym emal nie spłonęła cała wies.

Policja zdołała szajkę zlikwidować i w dniu 19 września roku ub. osadzić w wię-

zieniu. Dwaj z pośród zatrzymanych komunistów — bracia Jan i Szymon Komuszczy — zdołali ucieknąć z pod eskorty, jednak po krótkim pościgu Jan Komuszczy został postawiony i schwytany, natomiast Szymon ujęto dopiero w dniu 14 lutego br. na granicy sowieckiej.

Sąd skazał Aleksę Czertoka i Bazyli Marmsza za spalenie leśniczówki na 8 lat więzienia i pozbawienie praw na lat 5 (oraz za przynależność do KPZB na 5 lat więzienia i pozbawienie praw na lat 10. Jako karę łączną wymierzył mu 8 lat więzienia i pozbawienie praw na 10 lat. Pozostałych oskarżonych sąd skazał na karę więzienia od lat 4 do 1 roku, oraz na pozbawienie praw obywatelskich na różne okresy czasu.

PROGRAM spływu szlakiem Sapiehy i Ogińskiego

Na ostatnim posiedzeniu Międzyklubowego Komitetu Spływu „Szlakiem Sapiehy i Ogińskiego” w Słonimie, został definitywnie ustalony program spływu, a mianowicie:

1-szy dzień: Organizacja spływu, udział w uroczystościach „Święta Morza” i obchodu „150-lecia otwarcia Kanału Ogińskiego, zwiedzanie m. Pińska pod przewodnictwem przedstawicieli miejscowych klubów wioślarskich i oddziału PTK.

2-gi dzień: Płyn od Pińska do ujścia Piny do Jasiółki (30 km.) Nocleg we wsi Horodyszcz.

3-ci dzień: Jasiółka od wsi Horodyszcz do połączenia z kanałem Ogińskiego przy szluzie I-szej (40 km.) Nocleg: szluz I, w. Merezycze, obozowisko.

4-ty dzień: Kanałem Ogińskiego od szluzy I do miasteczka Telechan (29 km.) — Nocleg w Telechanach.

5-ty dzień: Kanałem i jez. Wyganowskim od Telechan do szluzy X przy połączeniu ze Szczarą (22 km.) Nocleg — obozowisko.

6-ty dzień: Szczara od połączenia kanałem Ogińskiego do Dobromyśla (30 km.) Nocleg w Dobromyślu.

7-my dzień: Szczara od Dobromyśla do Dziatkowicz (43 km.) Nocleg w Dziatkowiczach.

8-my dzień: Szczara od Dziatkowicz do Słonima (46 km.) Nocleg w Słonimie.

9-ty i 10-ty dzień: Postój w Słonimie. Udział w uroczystościach miejscowych. Wycieczki autobusowe do Żyrowic, Szykowskiej, Dziewiątkowicz, Merezycowszczyzny, Różany, Dereczyn, itd.

11-ty dzień: Szczara od Słonima do Horodyszcz (34 km.) Obóz, w razie nie pogody w Horodkach nocleg.

12-ty dzień: Szczara od Horodyszcz do Wielkiej Woli. Obóz, wzgl. nocleg w Wielkiej Woli.

13-ty dzień: Szczara od Wielkiej Woli do Niema (32 km.) Obóz, wzgl. nocleg we wsi Nowosiółki.

14-ty dzień: Niemnem od Nowosiółek przez Mosty do miasteczka Lunnia (47 km.) Nocleg w Lunnie.

15-ty dzień: Niemnem od Lunnia do Grodna (50 km.) Nocleg w Grodnie.

16-ty i 17-ty dzień: Pobyt w Grodnie. Zwiedzanie miasta i okolic, uroczystości miejscowe.

18-ty dzień: Niemnem od Grodna do Niemnowa (przy połączeniu z kanałem Augustowskim 35 km.) Obóz lub nocleg w Niemnowie.

19-ty dzień: Kanałem Augustowskim od Niemnowa do Mikaszówki (32 km.) Nocleg w Mikaszówce.

20-ty dzień: Kanałem od Mikaszówki do Augustowa (36 km.) Nocleg w Augustowie.

21-szy dzień: Pobyt w Augustowie, rozwiązanie spływu.

W programie niniejszym zastrzeżone są wszelkie zmiany w kierunku etapów dziennych, zależnie od terenowych warunków postoju. — Etapy odbywane będą pod przewodnictwem przedstawicieli stajonowanych na trasie Klubów Wioślarskich i PTK, którzy przewidzą pośrednie punkty wypoczynkowe w etapach dziennych, odpowiadające celowi tak ze względów użytkowych, jak i krajoznawczo-turystycznych. Szczegółowe programy polityki w Słonimie Grodnie i Augustowie zostaną podane dodatkowo do wiadomości uczestników spływu. — Pełnione są starania o znaczki kolejarze dla uczestników spływu i ich tabory tu do i po poszczególnych punktach trasy.

Uczestnicy spływu wpłacają tytułem wpisowego: a) za całą trasę 12 złotych (młodzież szkolna 8 złotych), b) za pół trasy, to jest od Pińska do Słonima, lub od Słonima do Augustowa 8 złotych (młodzież szkolna 6 złotych).

Zgłoszenia uczestnictwa nadsyłać należy do Komitetu spływu: Słonim, ulica Ułańska 5, skr. poczt. 27.

Wpisowe należy wpłacać na rachunek Komitetu do Komunalnej Kasy Oszczędności w Słonimie.

Spływowi towarzyszyć będzie motorówka, lekarz z apteczką i warsztat techniczny dla naprawy drobnych uszkodzeń sprzętu i tabory.

Wpisowemu towarzyszyć będzie motorówka, lekarz z apteczką i warsztat techniczny dla naprawy drobnych uszkodzeń sprzętu i tabory.

Wpisowemu towarzyszyć będzie motorówka, lekarz z apteczką i warsztat techniczny dla naprawy drobnych uszkodzeń sprzętu i tabory.

Wpisowemu towarzyszyć będzie motorówka, lekarz z apteczką i warsztat techniczny dla naprawy drobnych uszkodzeń sprzętu i tabory.

Wpisowemu towarzyszyć będzie motorówka, lekarz z apteczką i warsztat techniczny dla naprawy drobnych uszkodzeń sprzętu i tabory.

Wpisowemu towarzyszyć będzie motorówka, lekarz z apteczką i warsztat techniczny dla naprawy drobnych uszkodzeń sprzętu i tabory.

Stolpecka

— TYDZIEŃ LOPP. — Ostatni dzień tygodnia wypadł najokazalej. Dopisała po goda, więc całość bogatego programu dala się wyczerpać. Atrakcją stał się nisko nad Stolpeami krzącający dwupłatowiec z Lidy. Pospowanie Nienna pod zasną dymną, brawurowe natarcie i atak dwóch dzielnych kompanij piechoty pod sprężystym kierownictwem kpt. Wojtkowiaka wypadło wspaniale. Był to piękny pokaz, wykazujący hart i gotowość żołnierza, a grozę przysięgłej wojny. Marsz drużyn w maskach gazowych, pierwszy w Stolpeach pokaz modeli latających młodzieży gimn., popisy działarskiej straży ogniowej, koncert orkiestry wojsk, złożony sia na okłość, zupełnie udanie przeprowadzoną pod osobistym nadzorem p. star. Gaoka, prezesa miejscowego oddziału LOPP. Publiczność tłumnie dopisała.

KONKURS MODELÓW LATAJĄCYCH. Do pierwszego tego rodzaju w Stolpeach przystąpiła seria pod kierownictwem p. profesora Chałupnika, w ad hoc urządzony modelarni już od kilku tygodni. Do konkursu zgłoszono kilka płatowców. — Piękne loty niektórych płatowców budziły wprost zachwyt. A co było śmiechu z korkociągów i innych? Pierwszą nagrodę otrzymał uczeń Łukaszewicz Edward z III kl. gimn., długość lotu 58 m. (poza konkurencję 100 m.) II Jamowski Bolesław 32 (100), III Cwałina Antoni 31 m. Nagrody stanowią kwoty pieniężne.

Dr. A. Weżyk powrócił ul. Sadowa 9 w Branowcach. Choroby weneryczne, skórne, płciowe. Przyjmuje w g. 7-8 r. 1-3 pp. i 7-9 w.

Radjo wileńskie CZWARTEK, DNIA 25 MAJA 1933 R. 10:00. Nabożeństwo, 11:57. Czas. 12:10. Komun. meteor. 12:15. Poranek muzyczny z Filii. Warsz. „Nauka, która sama przychodzi do domu” — odczyt. d.c. poranku. 14:00. Udział Banku Rolnego w akcji pomocy dla rolnictwa” — odczyt. 14:20. Muzyka. 14:40. „Jak paść inwentarz” — odczyt. 15:00. Muzyka. 15:50. Ogłoszenie wyników konkursu sportowego. 16:00. Audycja dla dzieci. Piosenki Bobo i Bobety. 16:45. „Pies i dziecko” — odczyt 17:00. Retransmisja st. zagranicznej. 17:30. Wzrost mikrofonu w ogrodzie Bernardyńskim na zabawie „święta dzieci” Reportaż prowadzi Ciocha Hala. 17:55. Program na piątek. 18:00. Transm. z lotniska II Międzynarodowego meeting lotniczego. 18:55. Komun. litewski. 19:00. Rozmait. 19:05. „Skryzka pocztowa Nr. 245” — listy rodzimych. 19:25. Słuchowisko („Niedźwiedź — Czechowa). 20:00. Koncert. 20:55. Transm. Opery z Turynu („Purytanie” — Belliniego, wiad. sport., d.c. opery, wiad. sport., d.c. opery. 23:55. Komun. meteor.

Radjo wileńskie CZWARTEK, DNIA 25 MAJA 1933 R. 10:00. Nabożeństwo, 11:57. Czas. 12:10. Komun. meteor. 12:15. Poranek muzyczny z Filii. Warsz. „Nauka, która sama przychodzi do domu” — odczyt. d.c. poranku. 14:00. Udział Banku Rolnego w akcji pomocy dla rolnictwa” — odczyt. 14:20. Muzyka. 14:40. „Jak paść inwentarz” — odczyt. 15:00. Muzyka. 15:50. Ogłoszenie wyników konkursu sportowego. 16:00. Audycja dla dzieci. Piosenki Bobo i Bobety. 16:45. „Pies i dziecko” — odczyt 17:00. Retransmisja st. zagranicznej. 17:30. Wzrost mikrofonu w ogrodzie Bernardyńskim na zabawie „święta dzieci” Reportaż prowadzi Ciocha Hala. 17:55. Program na piątek. 18:00. Transm. z lotniska II Międzynarodowego meeting lotniczego. 18:55. Komun. litewski. 19:00. Rozmait. 19:05. „Skryzka pocztowa Nr. 245” — listy rodzimych. 19:25. Słuchowisko („Niedźwiedź — Czechowa). 20:00. Koncert. 20:55. Transm. Opery z Turynu („Purytanie” — Belliniego, wiad. sport., d.c. opery, wiad. sport., d.c. opery. 23:55. Komun. meteor.

Radjo wileńskie CZWARTEK, DNIA 25 MAJA 1933 R. 10:00. Nabożeństwo, 11:57. Czas. 12:10. Komun. meteor. 12:15. Poranek muzyczny z Filii. Warsz. „Nauka, która sama przychodzi do domu” — odczyt. d.c. poranku. 14:00. Udział Banku Rolnego w akcji pomocy dla rolnictwa” — odczyt. 14:20. Muzyka. 14:40. „Jak paść inwentarz” — odczyt. 15:00. Muzyka. 15:50. Ogłoszenie wyników konkursu sportowego. 16:00. Audycja dla dzieci. Piosenki Bobo i Bobety. 16:45. „Pies i dziecko” — odczyt 17:00. Retransmisja st. zagranicznej. 17:30. Wzrost mikrofonu w ogrodzie Bernardyńskim na zabawie „święta dzieci” Reportaż prowadzi Ciocha Hala. 17:55. Program na piątek. 18:00. Transm. z lotniska II Międzynarodowego meeting lotniczego. 18:55. Komun. litewski. 19:00. Rozmait. 19:05. „Skryzka pocztowa Nr. 245” — listy rodzimych. 19:25. Słuchowisko („Niedźwiedź — Czechowa). 20:00. Koncert. 20:55. Transm. Opery z Turynu („Purytanie” — Belliniego, wiad. sport., d.c. opery, wiad. sport., d.c. opery. 23:55. Komun. meteor.

Radjo wileńskie CZWARTEK, DNIA 25 MAJA 1933 R. 10:00. Nabożeństwo, 11:57. Czas. 12:10. Komun. meteor. 12:15. Poranek muzyczny z Filii. Warsz. „Nauka, która sama przychodzi do domu” — odczyt. d.c. poranku. 14:00. Udział Banku Rolnego w akcji pomocy dla rolnictwa” — odczyt. 14:20. Muzyka. 14:40. „Jak paść inwentarz” — odczyt. 15:00. Muzyka. 15:50. Ogłoszenie wyników konkursu sportowego. 16:00. Audycja dla dzieci. Piosenki Bobo i Bobety. 16:45. „Pies i dziecko” — odczyt 17:00. Retransmisja st. zagranicznej. 17:30. Wzrost mikrofonu w ogrodzie Bernardyńskim na zabawie „święta dzieci” Reportaż prowadzi Ciocha Hala. 17:55. Program na piątek. 18:00. Transm. z lotniska II Międzynarodowego meeting lotniczego. 18:55. Komun. litewski. 19:00. Rozmait. 19:05. „Skryzka pocztowa Nr. 245” — listy rodzimych. 19:25. Słuchowisko („Niedźwiedź — Czechowa). 20:00. Koncert. 20:55. Transm. Opery z Turynu („Purytanie” — Belliniego, wiad. sport., d.c. opery, wiad. sport., d.c. opery. 23:55. Komun. meteor.

Radjo wileńskie CZWARTEK, DNIA 25 MAJA 1933 R. 10:00. Nabożeństwo, 11:57. Czas. 12:10. Komun. meteor. 12:15. Poranek muzyczny z Filii. Warsz. „Nauka, która sama przychodzi do domu” — odczyt. d.c. poranku. 14:00. Udział Banku Rolnego w akcji pomocy dla rolnictwa” — odczyt. 14:20. Muzyka. 14:40. „Jak paść inwentarz” — odczyt. 15:00. Muzyka. 15:50. Ogłoszenie wyników konkursu sportowego. 16:00. Audycja dla dzieci. Piosenki Bobo i Bobety. 16:45. „Pies i dziecko” — odczyt 17:00. Retransmisja st. zagranicznej. 17:30. Wzrost mikrofonu w ogrodzie Bernardyńskim na zabawie „święta dzieci” Reportaż prowadzi Ciocha Hala. 17:55. Program na piątek. 18:00. Transm. z lotniska II Międzynarodowego meeting lotniczego. 18:55. Komun. litewski. 19:00. Rozmait. 19:05. „Skryzka pocztowa Nr. 245” — listy rodzimych. 19:25. Słuchowisko („Niedźwiedź — Czechowa). 20:00. Koncert. 20:55. Transm. Opery z Turynu („Purytanie” — Belliniego, wiad. sport., d.c. opery, wiad. sport., d.c. opery. 23:55. Komun. meteor.

Radjo wileńskie CZWARTEK, DNIA 25 MAJA 1933 R. 10:00. Nabożeństwo, 11:57. Czas. 12:10. Komun. meteor. 12:15. Poranek muzyczny z Filii. Warsz. „Nauka, która sama przychodzi do domu” — odczyt. d.c. poranku. 14:00. Udział Banku Rolnego w akcji pomocy dla rolnictwa” — odczyt. 14:20. Muzyka. 14:40. „Jak paść inwentarz” — odczyt. 15:00. Muzyka. 15:50. Ogłoszenie wyników konkursu sportowego. 16:00. Audycja dla dzieci. Piosenki Bobo i Bobety. 16:45. „Pies i dziecko” — odczyt 17:00. Retransmisja st. zagranicznej. 17:30. Wzrost mikrofonu w ogrodzie Bernardyńskim na zabawie „święta dzieci” Reportaż prowadzi Ciocha Hala. 17:55. Program na piątek. 18:00. Transm. z lotniska II Międzynarodowego meeting lotniczego. 18:55. Komun. litewski. 19:00. Rozmait. 19:05. „Skryzka pocztowa Nr. 245” — listy rodzimych. 19:25. Słuchowisko („Niedźwiedź — Czechowa). 20:00. Koncert. 20:55. Transm. Opery z Turynu („Purytanie” — Belliniego, wiad. sport., d.c. opery, wiad. sport., d.c. opery. 23:55. Komun. meteor.

Radjo wileńskie CZWARTEK, DNIA 25 MAJA 1933 R. 10:00. Nabożeństwo, 11:57. Czas. 12:10. Komun. meteor. 12:15. Poranek muzyczny z Filii. Warsz. „Nauka, która sama przychodzi do domu” — odczyt. d.c. poranku. 14:00. Udział Banku Rolnego w akcji pomocy dla rolnictwa” — odczyt. 14:20. Muzyka. 14:40. „Jak paść inwentarz” — odczyt. 15:00. Muzyka. 15:50. Ogłoszenie wyników konkursu sportowego. 16:00. Audycja dla dzieci. Piosenki Bobo i Bobety. 16:45. „Pies i dziecko” — odczyt 17:00. Retransmisja st. zagranicznej. 17:30. Wzrost mikrofonu w ogrodzie Bernardyńskim na zabawie „święta dzieci” Reportaż prowadzi Ciocha Hala. 17:55. Program na piątek. 18:00. Transm. z lotniska II Międzynarodowego meeting lotniczego. 18:55. Komun. litewski. 19:00. Rozmait. 19:05. „Skryzka pocztowa Nr. 245” — listy rodzimych. 19:25. Słuchowisko („Niedźwiedź — Czechowa). 20:00. Koncert. 20:55. Transm. Opery z Turynu („Purytanie” — Belliniego, wiad. sport., d.c. opery, wiad. sport., d.c. opery. 23:55. Komun. meteor.

Radjo wileńskie CZWARTEK, DNIA 25 MAJA 1933 R. 10:00. Nabożeństwo, 11:57. Czas. 12:10. Komun. meteor. 12:15. Poranek muzyczny z Filii. Warsz. „Nauka, która sama przychodzi do domu” — odczyt. d.c. poranku. 14:00. Udział Banku Rolnego w akcji pomocy dla rolnictwa” — odczyt. 14:20. Muzyka. 14:40. „Jak paść inwentarz” — odczyt. 15:00. Muzyka. 15:50. Ogłoszenie wyników konkursu sportowego. 16:00. Audycja dla dzieci. Piosenki Bobo i Bobety. 16:45. „Pies i dziecko” — odczyt 17:00. Retransmisja st. zagranicznej. 17:30. Wzrost mikrofonu w ogrodzie Bernardyńskim na zabawie „święta dzieci” Reportaż prowadzi Ciocha Hala. 17:55. Program na piątek. 18:00. Transm. z lotniska II Międzynarodowego meeting lotniczego. 18:55. Komun. litewski. 19:00. Rozmait. 19:05. „Skryzka pocztowa Nr. 245” — listy rodzimych. 19:25. Słuchowisko („Niedźwiedź — Czechowa). 20:00. Koncert. 20:55. Transm. Opery z Turynu („Purytanie” — Belliniego, wiad. sport., d.c. opery, wiad. sport., d.c. opery. 23:55. Komun. meteor.

Radjo wileńskie CZWARTEK, DNIA 25 MAJA 1933 R. 10:00. Nabożeństwo, 11:57. Czas. 12:10. Komun. meteor. 12:15. Poranek muzyczny z Filii. Warsz. „Nauka, która sama przychodzi do domu” — odczyt. d.c. poranku. 14:00. Udział Banku Rolnego w akcji pomocy dla rolnictwa” — odczyt. 14:20. Muzyka. 14:40. „Jak paść inwentarz” — odczyt. 15:00. Muzyka. 15:50. Ogłoszenie wyników konkursu sportowego. 16:00. Audycja dla dzieci. Piosenki Bobo i Bobety. 16:45. „Pies i dziecko” — odczyt 17:00. Retransmisja st. zagranicznej. 17:30. Wzrost mikrofonu w ogrodzie Bernardyńskim na zabawie „święta dzieci” Reportaż prowadzi Ciocha Hala. 17:55. Program na piątek. 18:00. Transm. z lotniska II Międzynarodowego meeting lotniczego. 18:55. Komun. litewski. 19:00. Rozmait. 19:05. „Skryzka pocztowa Nr. 245” — listy rodzimych. 19:25. Słuchowisko („Niedźwiedź — Czechowa). 20:00. Koncert. 20:55. Transm. Opery z Turynu („Purytanie” — Belliniego, wiad. sport., d.c. opery, wiad. sport., d.c. opery. 23:55. Komun. meteor.

Radjo wileńskie CZWARTEK, DNIA 25 MAJA 1933 R. 10:00. Nabożeństwo, 11:57. Czas. 12:10. Komun. meteor. 12:15. Poranek muzyczny z Filii. Warsz. „Nauka, która sama przychodzi do domu” — odczyt. d.c. poranku. 14:00. Udział Banku Rolnego w akcji pomocy dla rolnictwa” — odczyt. 14:20. Muzyka. 14:40. „Jak paść inwentarz” — odczyt. 15:00. Muzyka. 15:50. Ogłoszenie wyników konkursu sportowego. 16:00. Audycja dla dzieci. Piosenki Bobo i Bobety. 16:45. „Pies i dziecko” — odczyt 17:00. Retransmisja st. zagranicznej. 17:30. Wzrost mikrofonu w ogrodzie Bernardyńskim na zabawie „święta dzieci” Reportaż prowadzi Ciocha Hala. 17:55. Program na piątek. 18:00. Transm. z lotniska II Międzynarodowego meeting lotniczego. 18:55. Komun. litewski. 19:00. Rozmait. 19:05. „Skryzka pocztowa Nr. 245” — listy rodzimych. 19:25. Słuchowisko („Niedźwiedź — Czechowa). 20:00. Koncert. 20:55. Transm. Opery z Turynu („Purytanie” — Belliniego, wiad. sport., d.c. opery, wiad. sport., d.c. opery. 23:55. Komun. meteor.

Radjo wileńskie CZWARTEK, DNIA 25 MAJA 1933 R. 10:00. Nabożeństwo, 11:57. Czas. 12:10. Komun. meteor. 12:15. Poranek muzyczny z Filii. Warsz. „Nauka, która sama przychodzi do domu” — odczyt. d.c. poranku. 14:00. Udział Banku Rolnego w akcji pomocy dla rolnictwa” — odczyt. 14:20. Muzyka. 14:40. „Jak paść inwentarz” — odczyt. 15:00. Muzyka. 15:50. Ogłoszenie wyników konkursu sportowego. 16:00. Audycja dla dzieci. Piosenki Bobo i Bobety. 16:45. „Pies i dziecko” — odczyt 17:00. Retransmisja st. zagranicznej. 17:30. Wzrost mikrofonu w ogrodzie Bernardyńskim na zabawie „święta dzieci” Reportaż prowadzi Ciocha Hala. 17:55. Program na piątek. 18:00. Transm. z lotniska II Międzynarodowego meeting lotniczego. 18:55. Komun. litewski. 19:00. Rozmait. 19:05. „Skryzka pocztowa Nr. 245” — listy rodzimych. 19:25. Słuchowisko („Niedźwiedź — Czechowa). 20:00. Koncert. 20:55. Transm. Opery z Turynu („Purytanie” — Belliniego, wiad. sport., d.c. opery, wiad. sport., d.c. opery. 23:55. Komun. meteor.

Radjo wileńskie CZWARTEK, DNIA 25 MAJA 1933 R. 10:00. Nabożeństwo, 11:57. Czas. 12:10. Komun. meteor. 12:15. Poranek muzyczny z Filii. Warsz. „Nauka, która sama przychodzi do domu” — odczyt. d.c. poranku. 14:00. Udział Banku Rolnego w akcji pomocy dla rolnictwa” — odczyt. 14:20. Muzyka. 14:40. „Jak paść inwentarz” — odczyt. 15:00. Muzyka. 15:50. Ogłoszenie wyników konkursu sportowego. 16:00. Audycja dla dzieci. Piosenki Bobo i Bobety. 16:45. „Pies i dziecko” — odczyt 17:00. Retransmisja st. zagranicznej. 17:30. Wzrost mikrofonu w ogrodzie Bernardyńskim na zabawie „święta dzieci” Reportaż prowadzi Ciocha Hala. 17:55. Program na piątek. 18:00. Transm. z lotniska II Międzynarodowego meeting lotniczego. 18:55. Komun. litewski. 19:00. Rozmait. 19:05. „Skryzka pocztowa Nr. 245” — listy rodzimych. 19:25. Słuchowisko („Niedźwiedź — Czechowa). 20:00. Koncert. 20:55. Transm. Opery z Turynu („Purytanie” — Belliniego, wiad. sport., d.c. opery, wiad. sport., d.c. opery. 23:55. Komun. meteor.

Radjo wileńskie CZWARTEK, DNIA 25 MAJA 1933 R. 10:00. Nabożeństwo, 11:57. Czas. 12:10. Komun. meteor. 12:15. Poranek muzyczny z Filii. Warsz. „Nauka, która sama przychodzi do domu” — odczyt. d.c. poranku. 14:00. Udział Banku Rolnego w akcji pomocy dla rolnictwa” — odczyt. 14:20. Muzyka. 14:40. „Jak paść inwentarz” — odczyt. 15:00. Muzyka. 15:50. Ogłoszenie wyników konkursu sportowego. 16:00. Audycja dla dzieci. Piosenki Bobo i Bobety. 16:45. „Pies i dziecko” — odczyt 17:00. Retransmisja st. zagranicznej. 17:30. Wzrost mikrofonu w ogrodzie Bernardyńskim na zabawie „święta dzieci” Reportaż prowadzi Ciocha Hala. 17:55. Program na piątek. 18:00. Transm. z lotniska II Międzynarodowego meeting lotniczego. 18:55. Komun. litewski. 19:00. Rozmait. 19:05. „Skryzka pocztowa Nr. 245” — listy rodzimych. 19:25. Słuchowisko („Niedźwiedź — Czechowa). 20:00. Koncert. 20:55. Transm. Opery z Turynu („Purytanie” — Belliniego, wiad. sport., d.c. opery, wiad. sport., d.c. opery. 23:55. Komun. meteor.

Radjo wileńskie CZWARTEK, DNIA 25 MAJA 1933 R. 10:00. Nabożeństwo, 11:57. Czas. 12:10. Komun. meteor. 12:15. Poranek muzyczny z Filii. Warsz. „Nauka, która sama przychodzi do domu” — odczyt. d.c. poranku. 14:00. Udział Banku Rolnego w akcji pomocy dla rolnictwa” — odczyt. 14:20. Muzyka. 14:40. „Jak paść inwentarz” — odczyt. 15:00. Muzyka. 15:50. Ogłoszenie wyników konkursu sportowego. 16:00. Audycja dla dzieci. Piosenki Bobo i Bobety. 16:45. „Pies i dziecko” — odczyt 17:00. Retransmisja st. zagranicznej. 17:30. Wzrost mikrofonu w ogrodzie Bernardyńskim na zabawie „święta dzieci” Reportaż prowadzi Ciocha Hala. 17:55. Program na piątek. 18:00. Transm. z lotniska II Międzynarodowego meeting lotniczego. 18:55. Komun. litewski. 19:00. Rozmait. 19:05. „Skryzka pocztowa Nr. 245” — listy rodzimych. 19:25. Słuchowisko („Niedźwiedź — Czechowa). 20:00. Koncert. 20:55. Transm. Opery z Turynu („Purytanie” — Belliniego, wiad. sport., d.c. opery, wiad. sport., d.c. opery. 23:55. Komun. meteor.

Radjo wileńskie CZWARTEK, DNIA 25 MAJA 1933 R. 10:00. Nabożeństwo, 11:57. Czas. 12:10. Komun. meteor. 12:15. Poranek muzyczny z Filii. Warsz. „Nauka, która sama przychodzi do domu” — odczyt. d.c. poranku. 14:00. Udział Banku Rolnego w akcji pomocy dla rolnictwa” — odczyt. 14:20. Muzyka. 14:40. „Jak paść inwentarz” — odczyt. 15:00. Muzyka. 15:50. Ogłoszenie wyników konkursu sportowego. 16:00. Audycja dla dzieci. Piosenki Bobo i Bobety. 16:45. „Pies i dziecko” — odczyt 17:00. Retransmisja st. zagranicznej. 17:30. Wzrost mikrofonu w ogrodzie Bernardyńskim na zabawie „święta dzieci” Reportaż prowadzi Ciocha Hala. 17:55. Program na piątek. 18:00. Transm. z lotniska II Międzynarodowego meeting lotniczego. 18:55. Komun. litewski. 19:00. Rozmait. 19:05. „Skryzka pocztowa Nr. 245” — listy rodzimych. 19:25. Słuchowisko („Niedźwiedź — Czechowa). 20:00. Koncert. 20:55. Transm. Opery z Turynu („Purytanie” — Belliniego, wiad. sport., d.c. opery, wiad. sport., d.c. opery. 23:55. Komun. meteor.

Radjo wileńskie CZWARTEK, DNIA 25 MAJA 1933 R. 10:00. Nabożeństwo, 11:57. Czas. 12:10. Komun. meteor. 12:15. Poranek muzyczny z Filii. Warsz. „Nauka, która sama przychodzi do domu” — odczyt. d.c. poranku. 14:00. Udział Banku Rolnego w akcji pomocy dla rolnictwa” — odczyt. 14:20. Muzyka. 14:40. „Jak paść inwentarz” — odczyt. 15:00. Muzyka. 15:50. Ogłoszenie wyników konkursu sportowego. 16:00. Audycja dla dzieci. Piosenki Bobo i Bobety. 16:45. „Pies i dziecko” — odczyt 17:00. Retransmisja st. zagranicznej. 17:30. Wzrost mikrofonu w ogrodzie Bernardyńskim na zabawie „święta dzieci” Reportaż prowadzi Ciocha Hala. 17:55. Program na piątek. 18:00. Transm. z lotniska II Międzynarodowego meeting lotniczego. 18:55. Komun. litewski. 19:00. Rozmait. 19:05. „Skryzka pocztowa Nr. 245” — listy rodzimych. 19:25. Słuchowisko („Niedźwiedź — Czechowa). 20:00. Koncert. 20:55. Transm. Opery z Turynu („Purytanie” — Belliniego, wiad. sport., d.c. opery, wiad. sport., d.c. opery. 23:55. Komun. meteor.

Radjo wileńskie CZWARTEK, DNIA 25 MAJA 1933 R. 10:00. Nabożeństwo, 11:57. Czas. 12:10. Komun. meteor. 12:15. Poranek muzyczny z Filii. Warsz. „Nauka, która sama przychodzi do domu” — odczyt. d.c. poranku. 14:00. Udział Banku Rolnego w akcji pomocy dla rolnictwa” — odczyt. 14:20. Muzyka. 14:40. „Jak paść inwentarz” — odczyt. 15:00. Muzyka. 15:50. Ogłoszenie wyników konkursu sportowego. 16:00. Audycja dla dzieci. Piosenki Bobo i Bobety. 16:45. „Pies i dziecko” — odczyt 17:00. Retransmisja st. zagranicznej. 17:30. Wzrost mikrofonu w ogrodzie Bernardyńskim na zabawie „święta dzieci” Reportaż prowadzi Ciocha Hala. 17:55. Program na piątek. 18:00. Transm. z lotniska II Międzynarodowego meeting lotniczego. 18:55. Komun. litewski. 19:00. Rozmait. 19:05. „Skryzka pocztowa Nr. 245” — listy rodzimych. 19:25. Słuchowisko („Niedźwiedź — Czechowa). 20:00. Koncert. 20:55. Transm. Opery z Turynu („Purytanie” — Belliniego, wiad. sport., d.c. opery, wiad. sport., d.c. opery. 23:55. Komun. meteor.

Radjo wileńskie CZWARTEK, DNIA 25 MAJA 1933 R. 10:00. Nabożeństwo, 11:57. Czas. 12:10.